

W poszukiwaniu istoty miasta - przez łódzkie podwórka przy ulicy Piotrkowskiej

Wstęp

Łódź nie ma gotyckiej katedry czy wąskich uliczek prowadzących do rynku otoczonego średniowiecznymi kamieniczkami. Jest miastem, które rozwinęło się w XIX wieku. Wielkie włókiennicze fabryki z czerwonej cegły, pałace fabrykantów i kamienice najważniejszej ulicy miasta - ulicy Piotrkowskiej - opowiadają jej historię. Za fasadami eklektycznych kamienic znajdują się podwórka. To one odsłaniają prawdziwą opowieść miejską. Dotychczas w pracach związanych z turystyką miejską w Łodzi nie zajmowano się ich różnymi walorami. Temat ten po raz pierwszy podjęty został przez autorkę w pracy magisterskiej powstałej w Instytucie Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego, na podstawie której powstał artykuł.

W pierwszym skojarzeniu podwórka nie są tym co turystyka chce pokazywać, ale być może, jak próbuje pokazać niniejszy artykuł, tym co turysta, zwłaszcza turysta kulturowy pragnie zobaczyć.

Turystyka miejska i kulturowa, turysta kulturowy.

Jedną z definicji *turystyki miejskiej* opisuje ją jako wszelkie formy turystyki, które uprawiane są na terenach miejskich (Kowalczyk 2001). I chociaż miasto jako jednostka osadnicza istnieje już bardzo długo o zjawisku *turystyki miejskiej* można mówić zaczynając od XIX wieku (choć podróże do miast o motywie religijnym odbywały się od starożytności). Pragnienie oglądania miast to spadek po *grand tours* i konsekwencja pielgrzymek artystycznych do Włoch (Kowalczyk 2001). Urry (2007) opisując rozwój doświadczenia turystycznego człowieka podkreśla wagę roku 1840. Narodziny turystyki zestawia z początkami fotografii, która widnieje obok pierwszej wyprawy Thomasa Cooka, pierwszego hotelu kolejowego w Yorku, pierwszego rozkładu pociągów w Bradshaws czy pierwszego dylżansu na Dzikim Zachodzie.

„Rok 1840 jest zatem jednym z tych momentów krytycznych, w których świat zostaje wprowadzony w ruch, by przybrać nieodwracalnie nową strukturę. Jest to moment, w którym spojrzenie turysty, owa szczególna kombinacja wspólnej podróży, pragnienia podróżowania oraz technik reprodukcji fotograficznej, staje się centralnym elementem zachodniej rzeczywistości” (Urry, 2007, s. 235).

Mika (2007) zauważa, że od momentu, kiedy zaczęła się rozwijać turystyka miasta stały się jej głównym celem. Nie tylko te duże, także średnie i małe. Przeważają przyjazdy, których motyw związany jest z aspektem poznawczym, stąd turysta zainteresowany jest zwiedzaniem zabytkowej części miasta. I tak do dzisiaj turystyka w miastach koncentruje się w śródmieściu, gdzie dominuje pieszy ruch turystyczny. Turysta pragnie nie tylko zwiedzać zabytki, interesuje go także aspekt kulturalny miasta, chce chłonąć jego atmosferę poprzez obserwację „życia ulicy”, lubi robić zakupy, miasto i jego przestrzeń staje się także miejscem spotkania.

To właśnie turystyka miejska odgrywa nadrzędną rolę w rozwoju *turystyki kulturowej*, będąc jej elitarną częścią. Turystyka kulturowa odnosi się do historycznych (dziedzictwo kultury) i współczesnych wytworów kultury oraz do sposobu życia ludzi i regionów (Mikos von Rohrscheidt, 2009 za Richards, 2001). Taki rodzaj turystyki uprawiany jest przez specyficznego turystę, którego oczekiwania wykraczają ponad przeciętność i którego

potrzeby nie tak łatwo zaspokoić. Turysta kulturowy bowiem to osoba wykształcona, o bystrym, otwartym umyśle, która pragnie poznać prawdziwe oblicze miejsca (Buczkowska, 2009). Do tego poznać to zbyt mało, turysta kulturowy chce miejsce doświadczyć – należy podkreślić iż chce doświadczyć miejsce, nie martwą przestrzeń turystyczną.

Co odróżnia *przestrzeń* od *miejsca*? To co na początku jest *przestrzenią* staje się miejscem kiedy ją poznamy i nadamy jej wartość. *Przestrzeń* jest jak pusta kartka, przekształci się w *miejsce* kiedy się ją uczłowieczy i nada znaczenie (Tuan, 1987).

„*Taka przestrzeń przemieniona w miejsce staje się „żywa”. Znaczy to, że na przykład człowiek bez przewodników i zwiedzania sławnych zakątków w mieście, już po kilku dniach spacerowania, jedzenia i spania w nim zaczyna go ogarniać, czuć jego atmosferę i specyfikę*” (Karpieńska 2000, s. 11). Jednak istnieje pewne niebezpieczeństwo odczłowieczenia miejsca:

„*świat jest pełen szkieletów umarłych miejsc. Obdarte ze swoich znaczeń z czasem stają się turystycznymi przestrzeniami.*” (Relph, 1976, s. 33). Tuan (1987) charakteryzuje *przestrzeń* z ruchem a *miejsce* z pauzą w ruchu, z zatrzymaniem.

Pośród cech, które dzisiaj w największym stopniu powodują satysfakcje u turystów, zwłaszcza turystów kulturowych, często wymienia się autentyzm (Nowacki 2003). Możemy mówić o autentyzmie miejsca i autentyzmie osób. MacCannell (2005) określa turystę mianem pielgrzyma, który poszukuje autentyzmu w miejscach możliwie oddalonych od obszaru swojej codzienności. Turyści zafascynowani są „prawdziwym życiem”. Życie takie możemy znaleźć często jedynie za kulisami, gdzie pozostaje ukryte przed przechodniami. Spojrzenie turysty to próba wtargnięcia w czyjąś prywatność, na co osoba niebędąca turystą nie może sobie pozwolić. W autentyczności tkwi niebezpieczeństwo tworzenia „sztucznych inscenizacji autentyzmu”, które są jak wspomniane wcześniej martwe przestrzenie turystyczne. Urry (2007) opisując doświadczenia turysty mówi między innymi o tym, że turysta poszukuje obiektów dla niego wyjątkowych, to jest takich cech krajobrazu i architektury miejskiej, które są różne od tych, jakie widzi na co dzień. Poszukuje także znaków. Znakiem może być zakochana para siedząca w kawiarni w Paryżu, która ucieleśnia ideę romantycznego miasta. Znakiem może być mim na średniowiecznym rynku, bezdomny ciągnący wózek z makulaturą, para tańcząca tango na ulicy. Turystę mogą także zainteresować „niezwykłe aspekty obiektów, które kiedyś były zupełnie zwyczajne” (Urry, 2007, s. 31). To co się turyście podoba z jednej strony zmienia się, ciągle szuka on czegoś nowego, z drugiej strony „wszystko na co zwraca się czyjąś uwagę jest potencjalnie atrakcją” (MacCannell, 2005, s. 292). Dużą rolę w tym procesie mają przewodnicy i inni uczestnicy w obsłudze turystów ujawniający się w odpowiednim zaprezentowaniu walorów. Obsługa wyrafinowanego turysty kulturowego to obsługa profesjonalna.

Miejskie trasy turystyczne

Jak wynika z badań popytu turystycznego turystyka miejska będzie skupiała się coraz częściej wokół krótkoterminowych wyjazdów do turystycznie atrakcyjnych miast. Zjawisko to określone jest mianem city break. To właśnie ten rodzaj zwiedzania obejmuje największą grupę turystów. Z myślą o nich warto więc tworzyć nowoczesne trasy miejskie. Turystyczne trasy miejskie to szlaki turystyczne ograniczone do występowania w danej jednostce terytorialnej, o specyficznym sposobie przebiegu, który wynika z miejskiego charakteru jednostki, a także specyfiki wymagań stawianych przez turystykę kulturową. Jaką rolę powinny spełniać takie szlaki? Bardzo ważnym aspektem jest dać turyście możliwość poznania tożsamości miejsca, jego unicum oraz genius loci – decydującego o niepowtarzalności miasta. Turysta ma zobaczyć to co w mieście charakterystyczne. Miasta poprzez swoją opowieść mają przekazać historię, rodzimą mitologię, legendę, anegdotę. Miasto ma dostarczać turyście tak zwanego 3 E (entertainment, excitement, education). Klasyczna oferta turystyczna musi być zatem rozszerzona o elementy przeżyciowe

(mikroeventy) i watki fabularyzowane (Mikos von Rohrscheidt, 2009) Przewodnik zaś ma być nie nauczycielem, ale mistrzem i ambasadorem miejsca, ma w ciekawy sposób przekazywać informację z „pierwszej ręki” i wzbudzić pragnienie i radość z poznawania. Z przewodnikiem takim turysta czuje się uprzywilejowaną osobą.

Dzięki trasom miejskim turysta ma okazję poznać wydarzenia historyczne i dzieje kształtujące miasto – ogólna miejska trasa turystyczna, lub wyodrębnione „tematy” miejskie – miejskie trasy tematyczne. Szlakiem materialnym będzie szlak tematyzowany, oznaczony in situ, dostępny i skoordynowany choćby poprzez przewodnika - podstawową usługę turystyczną związaną z jego funkcjonowaniem (Mikos von Rohrscheidt, 2009).

„Klucz” poznania miasta, w tym wypadku miasta Łodzi.

Gość miasta ucieszy się, gdy dostanie prezent. Będzie to takie zaprezentowanie miasta, które umożliwi jej stworzenie swojego własnego obrazu miejskiego. Jeśli w Łodzi zdecyduje się na wybór trasy tematycznej może poznać jedną z wielu twarzy miasta i zaprzyjaźnić się z tą twarzą tak jak zaprzyjaźniamy się ze spotkanym w podróży człowiekiem. Do wyboru jest wiele: Łódź filmowa, industrialna, Łódź willi i pałaców, pisarzy, fabrykantów, Łódź PRL itd....Ale może wybierze Łódź codzienną – Łódź szlakiem podwórek położonych przy jej najważniejszej ulicy – ulicy Piotrkowskiej. Trzeba bowiem wiedzieć, iż ulica ta była osią miasta, które w XIX wieku przeżyło swój rozkwit dzięki decyzji lokalizacji przemysłu włókienniczego. Początkowo budynkami były drewniane pracownie rzemieślników, z czasem wyrosły tu wyjątkowe kamienice i pałace. Chodząc po podwórkach możemy więc odnaleźć historycznego ducha miasta oraz jego żywą postać – tę codzienną, ukrytą, przez co uwodzącą do jej poznania i doświadczenia.

Propozycja szlaku turystycznego podwórek przy Piotrkowskiej jest efektem poszukiwań związanych z napisaniem pracy magisterskiej pod tytułem *Walory turystyczne łódzkich podwórek przy ulicy Piotrkowskiej* pisanej pod kierunkiem prof. Stanisława Liszewskiego w instytucie Geografii Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego obronionej w 2008 roku. Praca zdobyła I nagrodę konkursu na najlepsze prace magisterskie dotyczące turystyki w regionie łódzkim. W czasie pisania pracy Barbara Wiśniewska z Polskiego Radia Łódź zrealizowała z autorką cykl audycji radiowych poświęconych wędrówkom po podwórkach. Ponieważ spotkały się one z dużym entuzjazmem kolejnym krokiem było przeprowadzenie wycieczki tematycznej, której patronował PTTK Łódź. Znowu okazało się, że ten sposób poznawania miasta sprawia turystom radość. Na początku jednak pomysł zwiedzania podwórek budził ambiwalentne odczucia. W zaprezentowanych w artykule badaniach odnajdziemy pozytywny odbiór idei, ale trzeba liczyć się z tym, że ankiety były kierowane do wybrańców. Ale czy turysta kulturowy również do nich nie należy? Inwentaryzacja w terenie pomogła dokonać klasyfikacji podwórek, dokonać podziału na typy i wyodrębnić ich różnorodne cechy.

Walory turystyczne podwórek przy ulicy Piotrkowskiej w oczach łodzian i przewodników po Łodzi

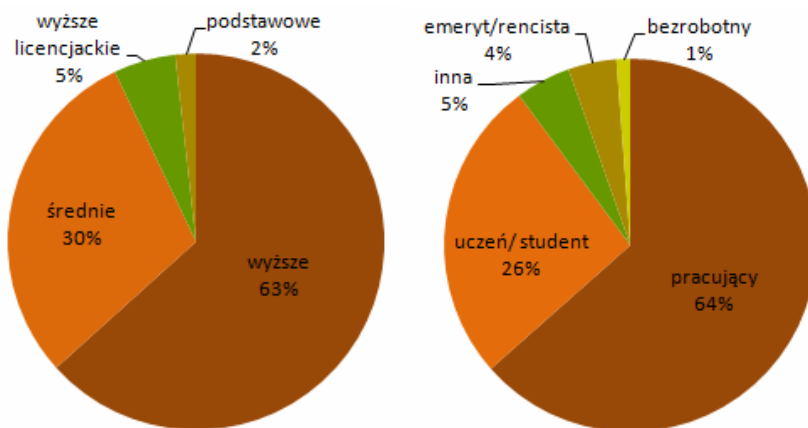
W jednym z filmów Wima Wendersa „Alice in den Städten” niemiecki dziennikarz Winter ma do napisania artykuł na temat pewnego amerykańskiego miasta. Próbuje oddać jego charakter za pomocą zdjęć. Jednak krajobrazy wywołane z kliszy są inne niż te, które widział w rzeczywistości. W odpowiednim dobraniu słów pomoże mu Alicja, dziewczynka chwilowo porzucona przez matkę, która zabierze go w podróż, w której mężczyzna odnajdzie odpowiednie widzenie miasta (Szeffel, 2007):

„Alicja pokaże mu, że miasto może być krainą czarów, której źródłem jesteśmy my sami, nasze własne widzenie miasta.” Szeffel (2007, s. 38)

Jak mówi cytat to właśnie nasze spojrzenie na świat jest często źródłem wielu ciekawych odkryć, które skrywa miasto. Jak łódzkie podwórka widziane są przez mieszkańców Łodzi i przewodników – osoby, które poprzez swoją opowieść kształtują spojrzenie na miasto gości przybywających do Łodzi?

Ankiety przeprowadzone na potrzeby pracy miały na celu zbadanie opinii na temat walorów turystycznych podwórek przy ulicy Piotrkowskiej. Próba badanych jest celowa. Autorka podjęła starania by dotrzeć do mieszkańców miasta, którzy szczególnie interesują się Łodzią. W tym celu formularz ankiety został umieszczony na stronie internetowej serwisu *Ankieta.pl* umożliwiającego przeprowadzanie ankiet przez Internet. Ankiety posiadały swój link. Znajdąc go ankietowany wchodził na stronę, gdzie mógł wypełnić formularz. List z prośbą o wzięcie udziału w badaniach, wyjaśniający cel ankiety i zawierający link strony internetowej umieszczony został na Forum o Łodzi oraz łódzkiego Foto Forum Gazety Wyborczej. Dodatkowo podobna informacja została wysłana pocztą elektroniczną do łódzkich organizacji i instytucji związanych z turystyką, fotografią czy formami krajoznawstwa. Były to między innymi: Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Łódzkiego, Centrum Informacji Turystycznej, Grupa Fabricum, Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, Centrum Fotografii Krajoznawczej PTTK, Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Łódź Art Center. Badania prowadzone były przez 60 dni od połowy sierpnia do połowy października 2007 roku. Część ankiet wypełniana była także na spotkaniach przewodników w łódzkim oddziale PTTK w październiku 2007 roku. Zgromadzono 169 ankiet – 131 z łódzianami oraz 38 z przewodnikami po Łodzi.

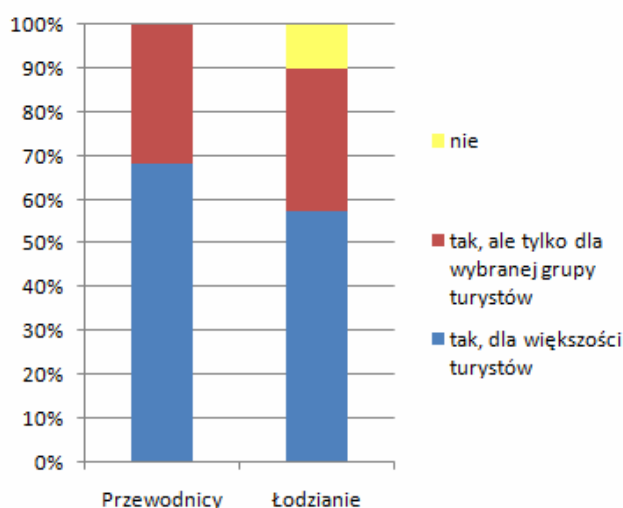
W formule aranżującej ankietę przedstawiona była jej autorka, cel wraz z tematem pracy powstającej na ich podstawie oraz zastrzeżona anonimowość ankietowanych. Pośród badanych przeważają kobiety, które stanowią 62%. Najlicniejszą grupą wiekową – 57% są uczestnicy ankiety mieszczący się w przedziale wiekowym od 20 do 30 lat. Granica wieku od 30 do 40 lat obejmuje 26% badanych. Badani charakteryzują się wysokim wykształceniem. 68% posiada wykształcenie wyższe (w tym 5% wyższe licencjackie), 30% średnie, ale 21% badanych z wykształceniem średnim to uczniowie i studenci. Biorąc pod uwagę sytuację zawodową dominują pracujący (ryc.1).



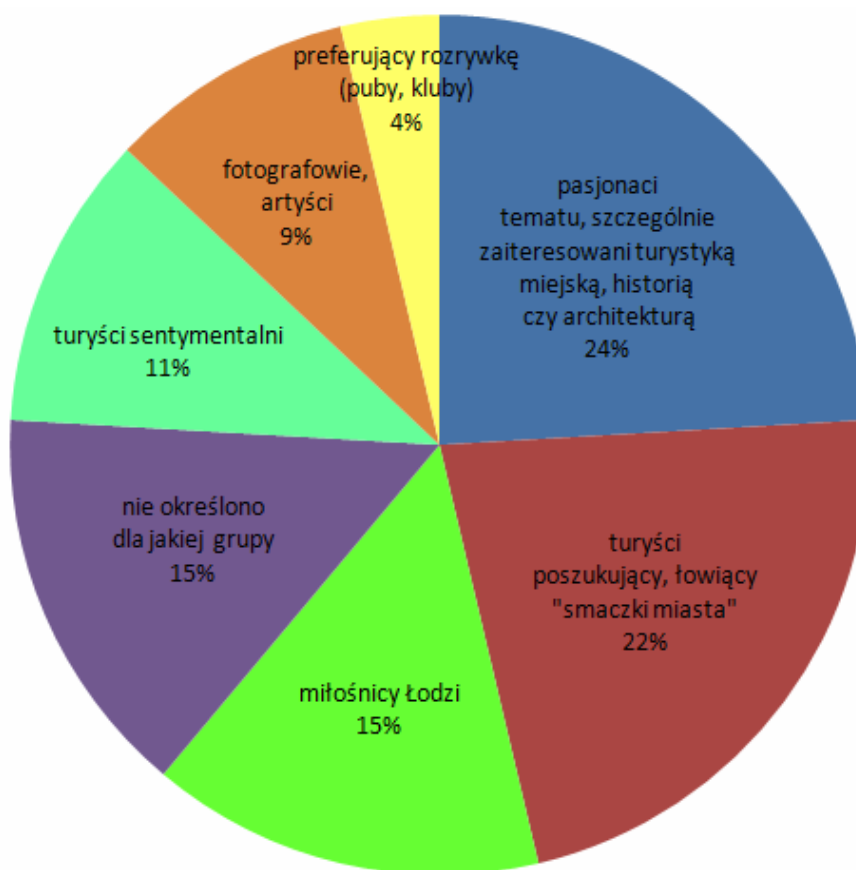
Ryc.1. Wykształcenie i sytuacja zawodowa badanych.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Na początku ankietowani odpowiadali na pytanie czy podwórka przy ulicy Piotrkowskiej mogą być atrakcją dla turystów. 60% badanych odpowiedziało, że mogą dla większości turystów, 33% traktuje je jako atrakcję dla wybranej grupy, 7% badanych (łódzianie) zaprzecza potencjalnej atrakcyjności turystycznej podwórek (ryc.2). Tak pozytywny odbiór podwórek jako potencjalnej atrakcji wynika z faktu, iż badani to osoby interesujące się Łodzią, szerzej patrzący w poszukiwaniu nowych miejskich atrakcji, otwarci na dostrzeganie istniejących walorów. Osoby ankietowane traktują podwórka jak atrakcyjne

dla wybranej grupy turystów wskazali w otwartym pytaniu grupy ludzi, dla których podwórka mogłyby stanowić atrakcję (ryc.3).



Ryc.2. Opinia badanych na temat, czy podwórka przy ulicy Piotrkowskiej mogą być atrakcją dla turystów.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.



Ryc.3. Grupy turystów wyodrębnione spośród odpowiedzi na pytanie dotyczące charakterystyki wybranej grupy turystów, dla których podwórka mogłyby być atrakcją.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Najliczniejszą grupą są pasjonaci tematu, w tym szczególnie zainteresowani turystyką miejską, historią i architekturą (24%). Druga, niewiele mniejsza grupa dotyczy osób eksplorujących miasto, pragnących poznać jego prawdziwą twarz, szukających miejskich wyróżników i ciekawostek. Są to turyści poszukujący, łowiący „smaczki miasta” (22%). Trzecia grupa to osoby podobne do ankietowanych – miłośnicy Łodzi (15%), czyli Ci, którzy

chcą poznawać miasto coraz lepiej, są przywiązani do Łodzi i darzą ją szczególnym zainteresowaniem. Ankietowani podkreślili też znaczenie podwórek jako miejsc związanych z turystyką sentymentalną (11%). Podwórka mogą stanowić miejsce, do którego wracają Ci, którzy kiedyś tutaj mieszkali. Kolejni potencjalnie zainteresowani omawianą atrakcją to fotografowie i artyści (9%). Są oni wyjątkowo wyczuleni na piękno podwórek, potrafią docenić ich wieloaspektowość. I wreszcie z uwagi na fakt lokowania w podwórzach wielu pubów i restauracji mogą być one atrakcyjne dla osób szukających w centrum miasta rozrywki (4%).

Łodzianie pytani są o to, czy wędrując po Piotrkowskiej zaglądają w podwórka. Przytoczę tutaj fragment artykułu Zawadzkiej (2007, s. 40), która przywołuje momenty z miejskich spacerów: *„gdy zostaję sama, zamknięta między ścianami ulic: idąca wolno, nieśpiesznie wybierająca kadry do zdjęć, opierająca się o mur. W zasięgu wzroku nikogo. Przeciągam te chwile jak długo się da. Przysiadam na schodkach, przytulam się do cieplej od słońca ściany, czasem gdy czuję się bezpiecznie skryta przed ludzkim okiem, okręcam się dookoła z rozłożonymi rękoma, gram w klasy na kamiennych płytach, coś głośno do siebie mówię lub podśpiewuję. Cenię ten rodzaj swawoli w przestrzeni publicznej.”* Czy wiele jest takich osób?



Ryc.4. Czy łodzianie odwiedzają podwórka, podczas wędrówek po ulicy Piotrkowskiej?

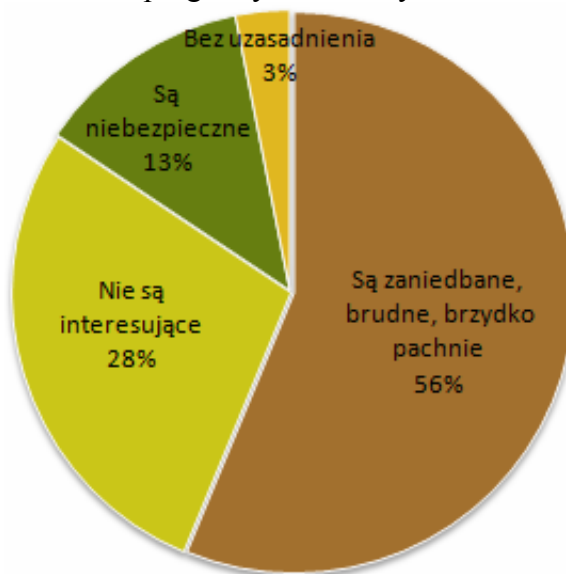
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Spośród badanych 40% odpowiada, że lubi wędrować po podwórkach. Podobnie duża grupa osób (39%) odwiedza podwórka w swym czasie wolnym, przyciągnięta przez obiekty kulturalno-gastronomiczne w nich zlokalizowane, takie jak galerie, kina czy restauracje, 20% respondentów przybywa w te miejsca wyłącznie w celach praktycznych, po to by na przykład skorzystać z różnorodnych usług tu umiejscowionych (ryc.4).

Następne analizowane pytania pozwalają poznać, które podwórka badani uważają za najbardziej interesujące dla turystów. W tych pytaniach ankietowani albo wymieniali konkretne adresy albo też wskazywali na typ podwórek, które czynią je atrakcyjnymi. Łodzianie pytani są najpierw o to czy pokazaliby podwórka swoim znajomym spoza Łodzi. 80% respondentów jest gotowa zaprowadzić w wybrane podwórka swoich gości, 20% nie wyraża tej chęci. Jako przyczynę wymieniają oni brud, zaniedbanie, brzydki zapach (56%), zwyczajny brak atrakcyjności (28%) czy poczucie bezpieczeństwa. (13%) (ryc.5).

Przewodnicy odpowiadają zaś na pytanie czy podwórka znajdują się na trasie zlecanych przez biura podróży wycieczek, które oprowadzają. Połowa z nich (47%) stwierdza, że w trasach zlecanych wycieczek nie znajdują się podwórka. Ponad jedna trzecia

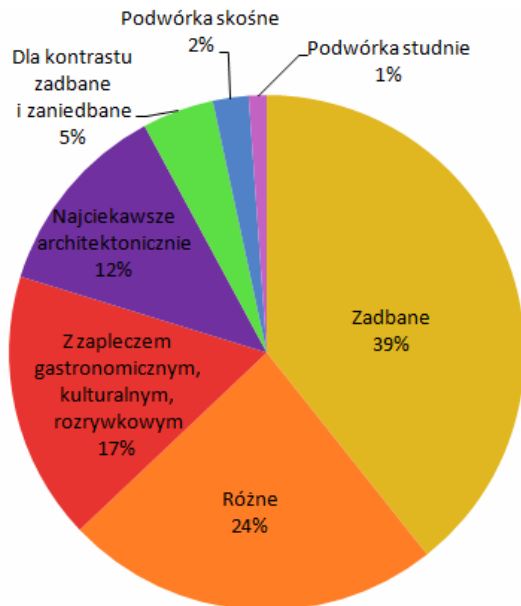
(37%) prowadzi turystów także przez podwórka w czasie wycieczek po mieście. Około jedna piąta (18%) badanych sama układa programy swoich wycieczek.



Ryc.5. Przyczyny, dla których łodzianie nie pokazaliby podwórek przy ulicy Piotrkowskiej swoim znajomym spoza Łodzi.

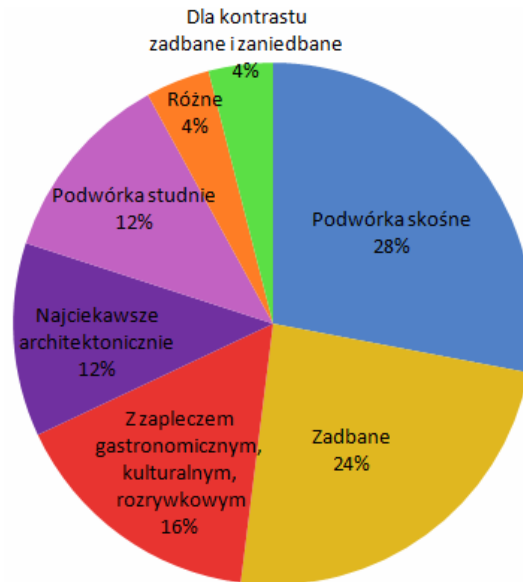
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Na kolejne pytanie już 76% przewodników odpowiada, iż umieściłaby podwórka przy ulicy Piotrkowskiej we własnej propozycji trasy wycieczki po Łodzi. 16% skorzystałoby z tej możliwości tylko w trasach tematycznych takich jak: szlakiem podwórek, ulicą Piotrkowską czy szlakiem Rubinsteina.



Ryc.6. Najciekawsze dla turystów typy podwórek według łodzian.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.



Ryc.7. Najciekawsze dla turystów typy podwórek według przewodników po Łodzi.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Na podstawie dwóch otwartych pytań – do łodzian i do przewodników stworzony został diagram kołowy obrazujący, które z podwórek mogą być atrakcyjne dla turystów. Łodzianie, którzy zadeklarowali gotowość pokazania podwórek swoim gościom pytani byli, które z nich wybraliby w tym celu i dlaczego. Przewodnicy odpowiadali na pytanie, które podwórka

uważają za najbardziej interesujące dla turystów. Odpowiedzi zostały podzielone na konkretne numery, typy podwórek (czyli odpowiedź na pytanie „które podwórka?”) oraz motywy wyboru (odpowiedź na pytanie „dlaczego?”). Zostały one zliczone i podzielone na grupy (ryc.6, 7). Jeśli chodzi o typy podwórek łodzianie na pierwszym miejscu wymieniają podwórka zadbane, podobnie stanowią one drugą pod względem liczebności grupę w diagramie dotyczącym przewodników. Jedną piątą cech typu „różne” u łodzian mówi o tym, że przy wyborze podwórek obowiązuje pewna dowolność, o której może decydować na przykład ich różnorodność. Na podobnym poziomie w opiniach łodzian i przewodników plasują się podwórka z zapleczem gastronomicznym, kulturalnym i rozrywkowym (odpowiednio 17% i 16%). Tyle samo jest u obu badanych grup cech dotyczących podwórek najciekawszych architektonicznie – 12%. Przewodnicy uwydatniają jako atrakcyjne dla turystów takie cechy podwórek jak skośny kształt czy typ tak zwanych „podwórek-studni”, które to typy odgrywają mniejszą rolę w opinii łodzian. Cechą, na którą zwracają uwagę badani jest także interesujący fakt obrazowania kontrastu pomiędzy podwórkami zaniedbanymi a zrewitalizowanymi. Łącznie według badanych trzy najważniejsze typy podwórek, które mogą podobać się turystom to:

- podwórka zadbane (36%),
- z zapleczem gastronomicznym, kulturalnym i rozrywkowym (17%),
- najciekawsze architektonicznie (12%).

Jeżeli przyjrzymy się rycinie 8 możemy zobaczyć, które z podwórek wskazanych przez napisanie konkretnego numeru są ulubionymi dla łodzian i przewodników. Największą popularnością cieszy się **Secesja 89**. Jest to podwórko o dopracowanej estetyce, nowoczesne i przyjazne. Na drugim miejscu znalazło się podwórze przy **Piotrkowskiej 67**, gdzie w przeszłości znajdował się słynny teatr Victoria. Dziś zaś mieści się tutaj kino Polonia oraz znana restauracja o ciekawej, żywej aranżacji. Trzecie i czwarte miejsce zajęły **Piotrkowska 77** z Irish Pubem i studenckimi Siódemkami, a także sąsiadujące ze sobą podwórze, pośrodku których w dawnej hali targowej umiejscowiła się galeria Atlas Sztuki – **Piotrkowska 114/116**. Dalsze miejsca pod względem popularności wśród łodzian zajmują **Piotrkowska 88** z piękną żydowską kuczką, **Piotrkowska 102** ze słynnym pubem Łódź Kaliska. Najczęściej wskazywane są podwórze, do których przyciąga znany punkt gastronomiczny (Peron 6 – **Piotrkowska 6**, restauracja Serwantka przy **Piotrkowskiej 55**, kawiarnie jak Sofa – **Piotrkowska 107**, kino czy obiekty kultury, ale są pośród wymienionych także mniej znane jak na przykład **Piotrkowska 80**, gdzie elewacje oficyn wyłożone są płytkami ceramicznymi. Również takie jak podwórze pod numerem **243** w południowej części Piotrkowskiej, ulokowane za pierwszą w Łodzi piętrową kamienicą czy **Piotrkowska 272** za willą braci Steinertów ze wspaniałą elewacją ogrodową w stylu niemieckiego renesansu. Znanym podwórkim w świadomości łodzian jest także to związane z Arturem Rubinsteinem (**Piotrkowska 78**), gdzie pianista mieszkał jako mały chłopiec.

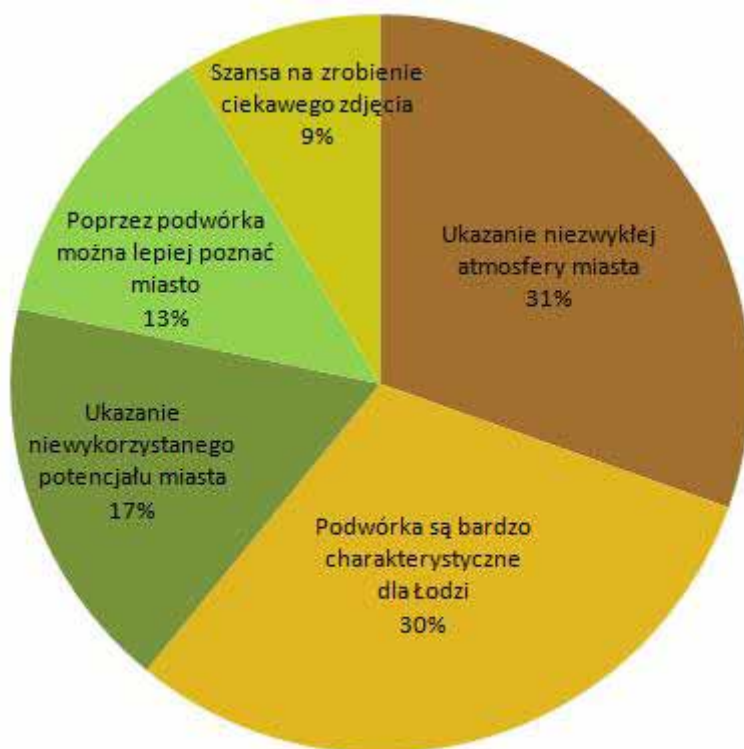
Jakie motywy podkreślone zostały przez badanych przy odpowiedziach na pytanie do łodzian dlaczego chcieliby dane podwórko pokazać swoim gościom? Możemy je dostrzec na diagramie kołowym (ryc.9).

Okazuje się, że podwórka wyrażają niezwykłą atmosferę miasta, mają w sobie coś z miejsc magicznych (31%). Same w sobie stanowią też atrybut Łodzi. Podwórze kamienic w naszym mieście wyróżniają się spośród podwórek innych miast (30%). Pokazując je innym łodzianie zwracają uwagę na ich niewykorzystany potencjał, na to jakie mogłyby być gdyby bardziej o nie dbano (17%). Kolejną ważną rzecz dotyczy poznawania miasta. Podwórka pomagają je odkrywać. Mówią o jej mieszkańcach, zdradzając tajemnice Łodzi (13%). Wreszcie, to właśnie podwórka są wdzięcznym modelem zdjęć. To w nich napotkamy wydarzenia, które pragniemy „zatrzymać na papierze” (9%).



Ryc.8. Ulubione podwórka łódzian i przewodników po Łodzi położone przy ulicy Piotrkowskiej (ciągnie się ona na linii północ- południe od placu Wolności do placu Niepodległości).

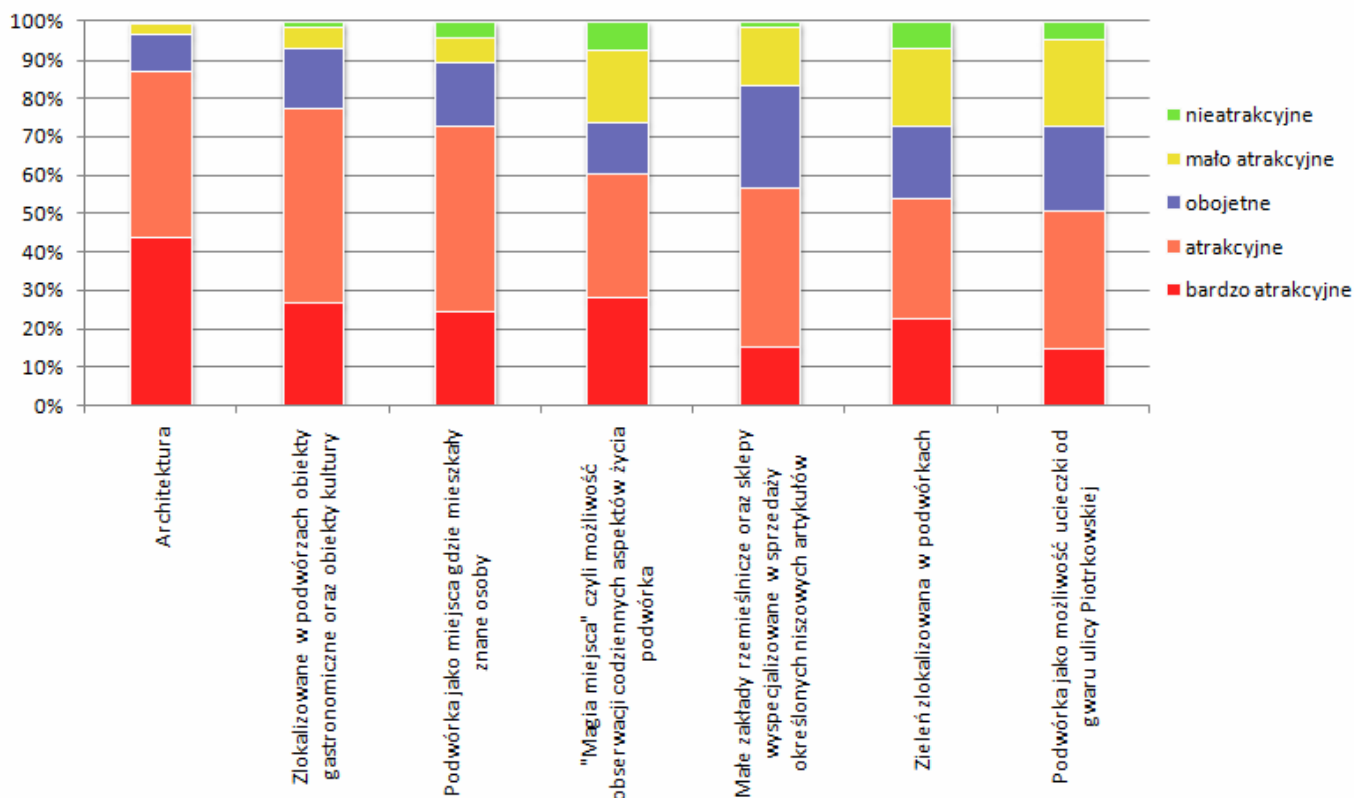
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet, z wykorzystaniem podkładu Atlasu Miasta Łodzi (2002), fotografie autorki (2007, 2008)



Ryc.9. Dlaczego łodzianie chcieliby pokazać podwórka swoim znajomym spoza miasta?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Badani oceniali także walory wskazane przez autorkę ankiety (ryc.10). Ocenie poddano siedem grup walorów. Skala oceny obejmowała pięć stopni (nieatrakcyjne, mało atrakcyjne, obojętne, atrakcyjne, bardzo atrakcyjne).

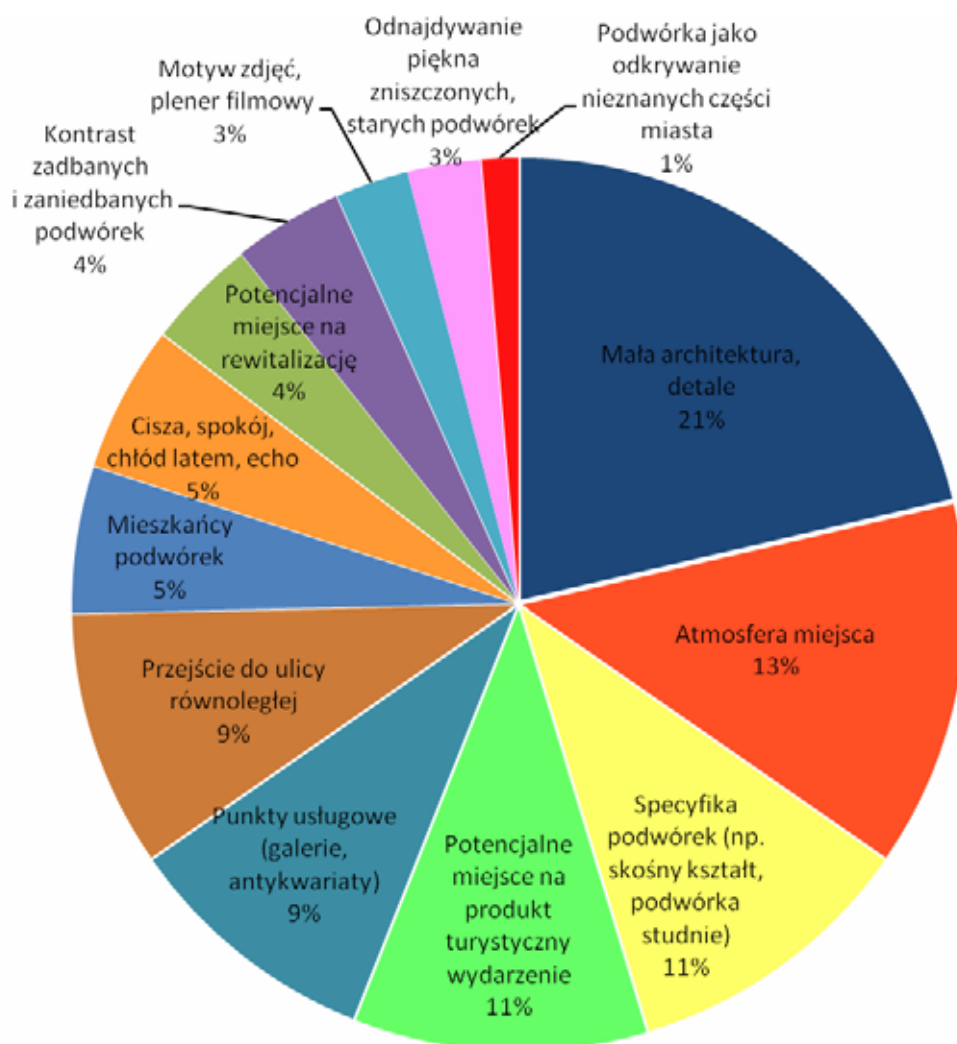


Ryc.10. Ocena atrakcyjności poszczególnych grup walorów podwórek przez badanych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Najbardziej atrakcyjna jako walor została oceniona architektura, która obejmowała takie elementy jak na przykład: zdobienia w bramach, kute furty, pacholki, witraże, oficyny, studnie, drewniane balkony czy kształt podwórka. Prawie 90% badanych uznało ten walor za atrakcyjny lub bardzo atrakcyjny. Niecałe 80% za cenny walor uważa zlokalizowane w podwórkach obiekty gastronomiczne oraz obiekty kultury. Na trzecim miejscu pod względem atrakcyjności (ponad 70%) uplasowały się podwórka związane z wybitnymi postaciami jak na przykład mieszkanie z dzieciństwa Artura Rubinsteina. 60% badanych wskazuje na atrakcyjność „magii miejsca, czyli możliwości obserwacji codziennych aspektów życia podwórka takich jak suszące się pranie bawiące się dzieci. Walor ten jest na drugim miejscu po architekturze oceniony jako bardzo atrakcyjny. Kolejne miejsca w rankingu atrakcyjności zajęły małe zakłady rzemieślnicze oraz sklepy wyspecjalizowane w sprzedaży niszowych artykułów (które też uzyskały największą liczbę oceny jako element obojętny), następnie zieleń (jak drzewa czy dzikie wino porastające kamienice) oraz podwórka jako możliwość ucieczki od gwaru ulicy Piotrkowskiej. Wszystkie walory uzyskały powyżej 50% oceny „atrakcyjny” lub „bardzo atrakcyjny”.

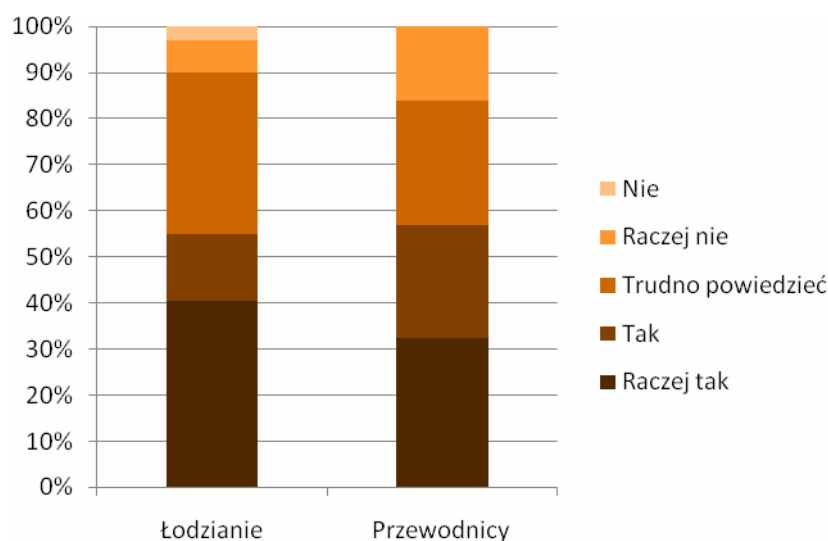
W tym samym pytaniu ankietowani wymieniali też inne propozycje walorów, które można odnaleźć za bramami na ulicy Piotrkowskiej. Pokazuje je diagram kołowy (ryc.11). Niektóre z nich pokrywają się z sugerowanymi przez autorkę ankiety, ale pojawiają się także nowe.



Ryc.11. Inne walory podwórek przy ulicy Piotrkowskiej wskazane przez przewodników i łodźian.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Spośród licznych walorów największą grupę stanowi mała architektura, wszelkiego rodzaju studnie, sprzęty i wyposażenie (21%). Ważnym według badanych walorem jest również atmosfera miejsca (13%), specyficzne cechy podwórek jak na przykład kształt (11%), miejsce, gdzie mogą odbywać się ciekawe imprezy kulturalne (11%). Uwagę mogą przyciągać nietypowe punkty usługowe, galerie czy antykwariaty (9%). Podwórka dają możliwość łatwiejszego poruszania się po śródmieściu, poprzez możliwość przechodzenia do ulic równoległych do Piotrkowskiej (9%). Niewątpliwym walorem są mieszkańcy podwórek (5%) wszak „obecność człowieka w przestrzeni publicznej niemal zawsze wygrywa z obecnością architektury. Jego pojawienie się (...) automatycznie przyciąga wzrok i skupi uwagę obserwującego” (Zawadzka, 2007, s. 41). Walory można odnaleźć również w bardzo praktycznych aspektach codzienności. Atrakcją podwórek może stać się cisza, spokój czy chłód latem, a nawet dźwięki jak echo (5%). Cenne w podwórkach jest również to, że stanowiąc potencjalne miejsce na rewitalizację, są szansą dla miasta. Możemy patrzeć na nie i myśleć jak pięknie by tu mogło być, gdyby... I tu uruchamia się wyobraźnia obserwatora. Dalsze walory to kontrast podwórek zniszczonych i odnowionych oraz podwórka jako motyw zdjęć czy doskonale miejsce do wykorzystania jako plener filmowy. Ponadto wrażliwi obserwatorzy potrafią odnajdywać piękno właśnie w tym co stare i zniszczone. Wreszcie podwórka pozostają jakąś tajemnicą w miejskiej grze, w której odkrywamy nieznane części Łodzi, co również może być nazwane ich walorem.

Badanych spytano także o to czy ich zdaniem turyści byliby zainteresowani zwiedzaniem Łodzi szlakiem podwórek przy ulicy Piotrkowskiej. Odpowiedź ilustruje wykres (ryc.12).



Ryc.12. Czy turyści byliby zainteresowani zwiedzaniem Łodzi szlakiem podwórek przy ulicy Piotrkowskiej? Według łódzian i przewodników.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ankiet.

Ponad połowa łódzian i przewodników przypuszcza, że turyści mogliby być zainteresowani taką formą poznawania miasta. Duża grupa łódzian (35%) nie potrafi jednak odpowiedzieć na to pytanie. Ale już w kolejnym pytaniu skierowanym do łódzian, dotyczącym ich osobistej postawy wobec tej formy poznawania Łodzi 79% wyraża chęć uczestnictwa w takiej wycieczce.

Wyniki ankiet obrazują wieloaspektowość podwórek jako potencjalnej atrakcji turystycznej miasta. Można w nich odnaleźć wiele walorów, w zależności od tego jak na nie spojrzymy. To bardzo indywidualna sprawa. Ankietowani w komentarzach wyrażali często zdziwienie podjętym tematem. Często nie zastanawiali się wcześniej nad „drugim dnem Piotrkowskiej” – jak napisał jeden z respondentów. Podkreślają oni, iż jest to temat ważny i godny rozwijania. Jednocześnie wszyscy widzą jak bardzo zaniedbane są podwórka. Brud,

zniszczenia, bezmyślne przebudowy i brak troski ze strony władz miasta to najpoważniejszy problem wewnątrz kwartałów. Kiedyś o ich porządek i bezpieczeństwo dbali dozorczy, dziś pozostawione są same sobie. Zawila strona prawna związana z własnością doprowadza do sytuacji, w których na przykład oficyny są prywatne a podwórko należy do miasta. W tej sytuacji już nikt o nie nie dba.

Podwórka jako potencjalna atrakcja turystyczna oferują wiele. „*Atrakcje turystyczne powinny oferować całą gamę możliwości aktywności i wrażeń, nie ograniczając się jedynie do edukacji*” (Nowacki, 2003, s. 128). Wieloaspektowość podwórek zauważana jest przez badanych. Ich walory zostały w ankietach wysoko ocenione. Respondenci podkreślają również fakt, iż czyniąc z podwórek produkt turystyczny – na przykład szlak, niezmiernie ważnym jest ich odpowiednia prezentacja. W rozważaniach przewija się również pytanie, czy podwórka mogą istnieć jako samodzielna atrakcja czy może jako dopełnienie produktu ulicy Piotrkowskiej. Jednak śledząc wielorakość ich walorów i potencjał myślę, że miałyby szansę same w sobie zainteresować turystów, którzy jak pisała Zawadzka (2007, s. 42) kolekcjonują „*miejsca, w których z powodu takiego a nie innego kształtu architektury, lokalne historie same się opowiadają*”.

Klasyfikacja podwórek przy ulicy Piotrkowskiej w oparciu o ich walory turystyczne.

Oprócz badań ankietowych przeprowadzona została klasyfikacja mająca na celu wyodrębnienie różnych typów podwórek. Stanowi ona tło narracji ich różnorodności.

Punktacja podwórek i bram

Klasyfikacja powstała w oparciu o materiały zgromadzone na 129 kartach inwentaryzacyjnych. System klasyfikacji to opracowanie autorki stworzone na przykładach waloryzacji z literatury.

Do oceny podwórek użyto metody bonitacji punktowej. Klasyfikacja objęła wszystkie badane przez autorkę podwórka spełniające kryterium dostępności dla turysty. Różnorodne cechy brane pod uwagę przy ewaluacji podzielone zostały na cztery grupy: **komponenty podwórka, zagospodarowanie, estetyka** oraz **atrybuty**. W każdej z grup maksymalna liczba punktów wynosi 7 dając razem 28 punktów możliwych do zdobycia w ocenie całościowej.

W grupie **komponentów** podwórko mogło uzyskać 1 punkt za każdą z poniższych cech:

- skośne położenie w stosunku do ulicy Piotrkowskiej,
- zamknięty układ (albo przez cztery oficyny albo stanowiące zamkniętą optycznie całość poprzez ogrodzenie, mur itp.),
- posiadanie kilku części,
- ozdobne oficyny,
- klatki schodowe wystające z lica budynku,
- balkony z ozdobnymi barierkami,
- jednolite stylowo okna.

Grupa **zagospodarowania** punktowana była nieco inaczej. Za urozmaicone lub znane usługi gastronomiczne jak na przykład pub Łódź Kaliska, Peron 6 czy Jazzga podwórko uzyskiwało 3 punkty. Za pozostałe cechy po 1 punkcie:

- podstawowe usługi gastronomiczne i noclegowe,
- galerie,
- kina,
- wyspecjalizowane sklepy,
- urozmaicony zestaw usług.

Przy wartościowaniu **estetyki** podwórka 1 lub 2 punkty przyznawane były za zieleń (w zależności od jej rodzaju – więcej punktów za występujące w podwórzach ogrody czy drzewa). Kolejne elementy występujące w podwórku wzbogacały jego ocenę o 1 punkt przyznawany za:

- dobry stan elewacji,
- zakaz parkowania,
- odizolowane śmietniki,
- dobry stan nawierzchni podwórza,
- dobry stan bramy.

Ostatnią grupą były **atrybuty**. W tym przypadku 3 punkty mogło uzyskać podwórko, które posiada dominantę. Pod tym słowem kryją się takie elementy, które same w sobie mogłyby przyciągnąć turystę jak fakty historyczne – dom rodzinny Rubinsteina (Piotrkowska 78), sławny właściciel jak Scheibler (51), Heinzl (104) czy Poznański (51), najstarsza kamienica piętrowa przy Piotrkowskiej (243) czy najstarsza piekarnia mechaniczna (93), słynna drukarnia Petersillego (86), elementy architektury jak unikalny drewniany balkon (6, 40), kuczka (88), drewniany korytarz pomiędzy oficynami (31), niezwykła rzeźba pegaza czy anioła (203, 215), malunek na ścianie (48), elewacja obłożona płytkami ceramicznymi (80), dawny teatr Victoria (67) czy inne budowle jak dawny bazar (114 i 116), drewniany domek (130), niezwykła elewacja ogrodowa kamienicy (272 a i b).

Jeden punkt przysługiwał w grupie atrybutów za:

- studnie,
- elementy jak włazy studzienek z historycznymi, rosyjskimi napisami, stare sprzęty (dźwigi, wskaźniki poziomu wody), interesujące budynki gospodarcze,
- witraże widoczne od podwórza lub w klatce schodowej,
- zakłady rzemieślnicze.

Bramy ocenione zostały niezależnie od podwórek. Tutaj również przyznawane były punkty za poszczególnych siedem elementów. Maksymalna liczba punktów wynosiła tym razem 9. Bramy wyłożone płytkami otrzymywały 2 punkty, podobnie dodatkowy 1 punkt otrzymywały za bogate sztukaterie. Za następujące elementy przyznawano bramie po 1 punkcie:

- skromne sztukaterie,
- boazerie,
- nietypowe sklepienie bramy,
- nawierzchnia w formie brukowanej, kamiennej czy płytek ceramicznych,
- wrota drewniane, kute żelazne oraz drewniane z kutymi częściami,
- pacholki żelazne zdobione oraz kamienne.

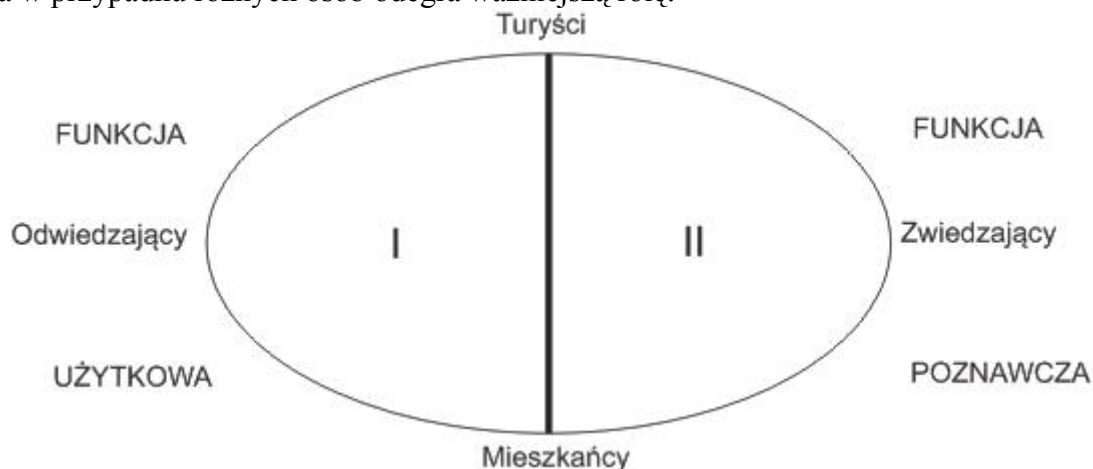
Podział na klasy

Kolejny krok związany był z podziałem na klasy. W przypadku **klasyfikacji bram** obliczona została najpierw średnia z sumy punktów – $\bar{U}$ następnie $\frac{1}{2} \bar{U}$ oraz $1 \frac{1}{2} \bar{U}$. W ten sposób powstały cztery przedziały liczb tworzące cztery klasy walorów bram: **wybitne, znaczne, przeciętne, nieznaczne**. Jednak po weryfikacji bram i przyznanych im klas w terenie autorka zdecydowała o podwyższeniu progu klasy walorów przeciętnych o jeden przedział i stworzeniu kolejnego przedziału dla klasy walorów wybitnych. Dlatego wprowadzono jeszcze jedną wartość progową $2 \bar{U}$.

Ogólna klasyfikacja podwórek odbyła się w podobny sposób. Obliczono średnią sumy punktów – $\bar{U}$, $\frac{1}{2} \bar{U}$ oraz $1 \frac{1}{2} \bar{U}$ wyznaczając tym samym cztery przedziały klas walorów podwórek: **wybitne, znaczne, przeciętne, nieznaczne**.

Na tym jednak klasyfikacja podwórek się nie kończy. Analizując wyniki klasyfikacji powstaje pytanie czy można zastosować ten sam schemat podziału dla tak różnorodnych

podwórek. Nie dla wszystkich przecież to samo podwórko będzie atrakcyjne. Dla jednych walorem będzie stary drewniany balkon czy skośny kształt podwórza, drudzy być może nie zwrócą na niego uwagi oceniając jako atrakcyjne podwórze, które ma do zaoferowania program gastronomiczny czy kulturalny, podkreślając przy tym wagę estetyki podwórka. Schemat (ryc.13) przedstawia typologię przybywających do podwórek i funkcję podwórka, która w przypadku różnych osób odegra ważniejszą rolę.



Ryc.13. Typologia przybywających na podwórka oraz ich podział ze względu na dwie podstawowe funkcje podwórek.

Źródło: opracowanie własne powstałe w wyniku konsultacji z prof. dr hab. Jackiem Kaczmarkiem.

W podwórkach możemy spotkać dwie podstawowe grupy przybyszów: **turystów** i **mieszkańców**. Jedni i drudzy mogą **zwiedzać** podwórko. Dla nich najważniejsza będzie jego **funkcja poznawcza**. Z drugiej strony podwórko może stanowić tylko miejsce, które jest **odwiedzane** ze względu na jego ofertę usługową czyli **funkcję użytkową**. Dlatego powstały dwie kolejne klasyfikacje uwzględniające funkcję poznawczą i użytkową podwórek. W tym wypadku sumom punktów poszczególnych czterech punktowanych grup (**komponenty podwórka, zagospodarowanie, estetyka, atrybuty**) została nadana ranga zgodnie z metodą ekspercką.

W klasyfikacji ze względu na funkcję poznawczą najważniejszą grupą są **atomybuty**, które posiadają rangę 0,5. Kolejną grupą o randze 0,2 są **komponenty**. **Estetyka** i **zagospodarowanie** uzyskały rangę po 0,15.

W klasyfikacji ze względu na funkcję użytkową podwórek największe znaczenie odgrywa **zagospodarowanie**. Dlatego ta grupa otrzymała rangę 0,5. Na drugim miejscu pod względem znaczenia znalazła się **estetyka**, której autorka przyznała rangę 0,3. Grupa **atomybutów** i **komponentów** otrzymały rangę po 0,1.

Suma punktów każdej grupy przemnożona została przez rangi i przy pomocy średniej, tak samo jak w przypadku ogólnej klasyfikacji, powstały cztery przedziały klasowe walorów podwórek: **wybitnych, znacznych, przeciętnych i nieznacznych**.

Tab.1. Z ostatecznych sum punktacji każdej klasyfikacji wyliczono wartości progowe ($\bar{U}$ i jej wielokrotności) przedziałów poszczególnych klas.

Klasyfikacje	$\frac{1}{2}\bar{U}$	$\bar{U}$	$1\frac{1}{2}\bar{U}$	$2\bar{U}$
Ogólna	3,5	7	10,5	-
Ze względu na funkcję użytkową	0,8	1,6	2,4	-
Ze względu na funkcję poznawczą	0,79	1,57	2,36	-
Bram	-	3	4	5

Źródło: opracowanie własne powstałe w wyniku konsultacji z prof. dr hab. Jackiem Kaczmarkiem

Tab.2. Przedziały punktacji przy podziale na klasy.

Walory Klasyfikacje	nieznaczące	przeciętne	znaczne	wybitne
Ogólna	(0; 3,5)	(3,5; 7)	(7; 10,5)	(10,5; 28)
Ze względu na funkcję użytkową	(0; 0,8)	(0,8; 1,6)	(1,6; 2,4)	(2,4; 28)
Ze względu na funkcję poznawczą	(0; 0,79)	(0,79; 1,57)	(1,57; 2,36)	(2,36; 28)
Bram	(0; 3)	(3; 4)	(4; 5)	(5; 9)

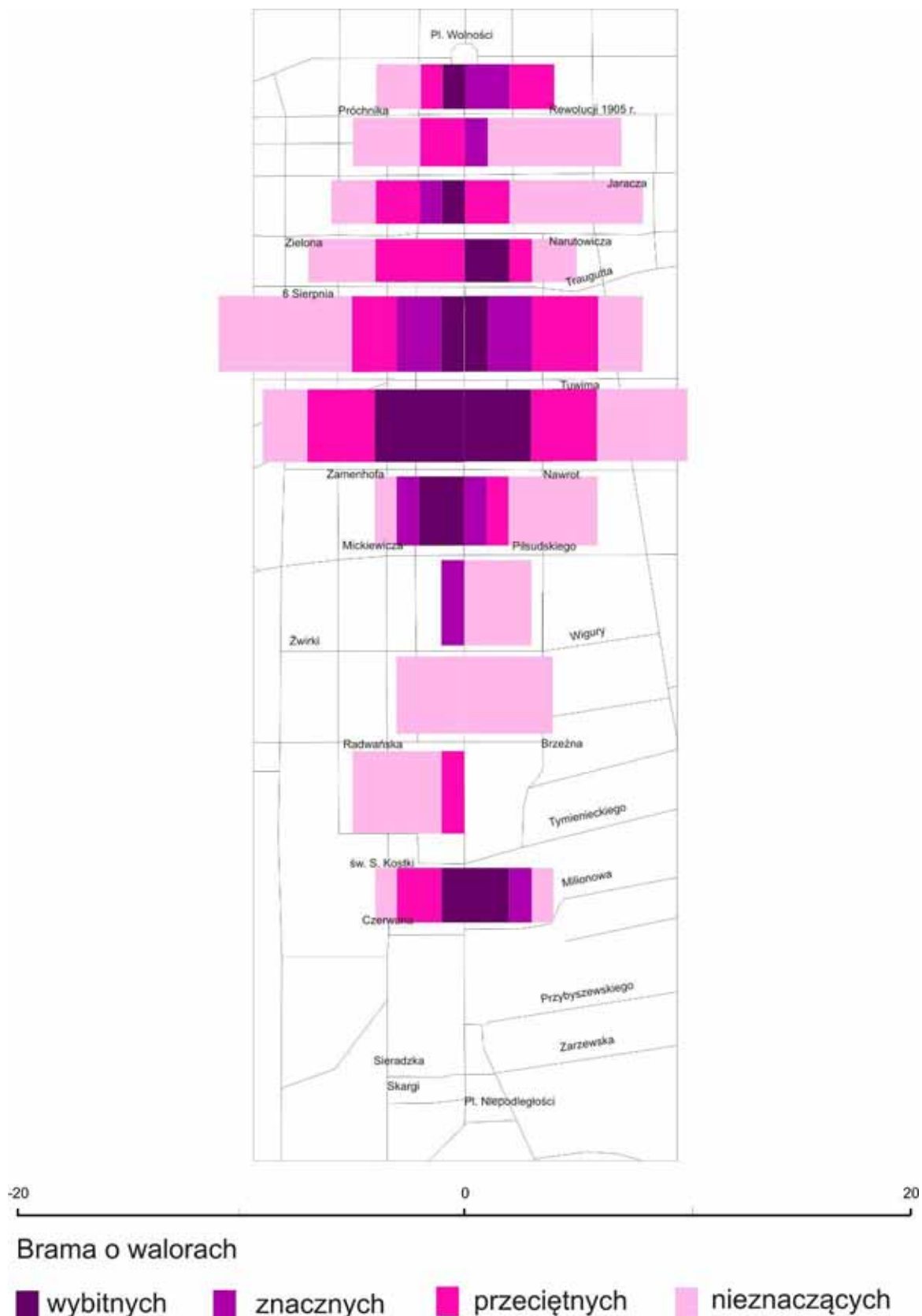
Źródło: opracowanie własne powstałe w wyniku konsultacji z prof. dr hab. Jackiem Kaczmarkiem

Wykresy (ryc.14, 15, 16, 17) przedstawiają strukturę klas pomiędzy poszczególnymi przecznicami ulicy Piotrkowskiej. Można zauważyć, że we wszystkich klasyfikacjach wyodrębniają się najważniejsze historycznie części ulicy Piotrkowskiej. Jest to jej reprezentacyjna część pomiędzy ulicami Traugutta i Nawrot, która to wyróżniła się zabudową ze względu na bliskość Dworca Fabrycznego. Drugim obszarem jest dawny Rynek Fabryczny, czyli okolice łódzkiej katedry. Możemy również zaobserwować różnicę pomiędzy północnym a południowym odcinkiem ulicy Piotrkowskiej. Uwidacznia się ona szczególnie w klasyfikacji ogólnej i klasyfikacji ze względu na funkcję użytkową. Część północna cechuje się podwórkami o większych walorach. W przypadku klasyfikacji ze względu na funkcję poznawczą i klasyfikacji bram (która ma podobny charakter) rozkład klas o najwyższych walorach jest już bardziej rozproszony. Uwidacznia się zatem sens przeprowadzania klasyfikacji z podziałem na różne funkcje.

Porównanie zbieżności zastosowanych klasyfikacji wyrażają liczby:

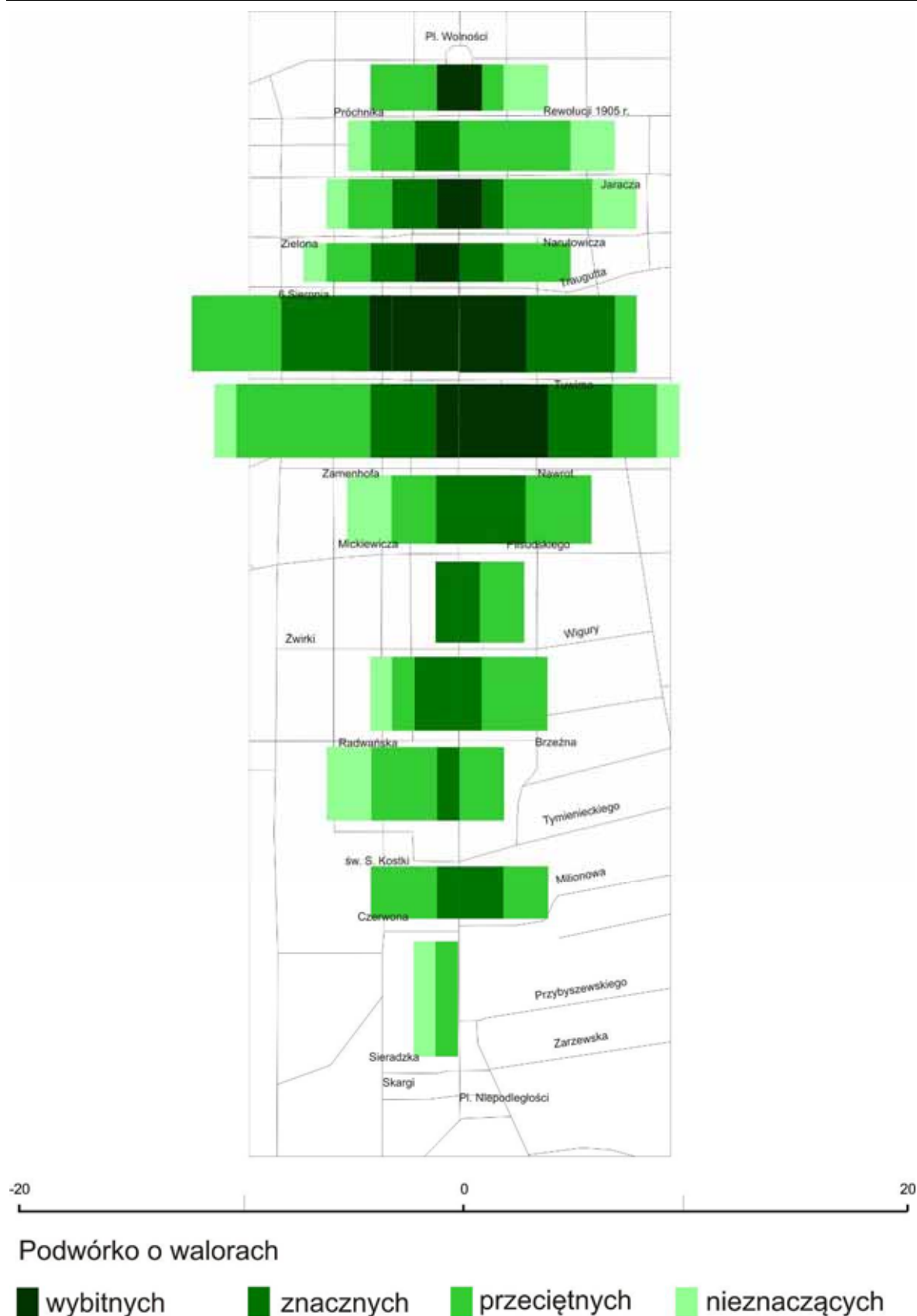
- podwórka, które zyskały tę samą klasę w dwóch klasyfikacjach – 54%
- podwórka, które uzyskały różną klasę w dwóch klasyfikacjach – 45%
- podwórka, które uzyskały skrajne klasy w dwóch klasyfikacjach – 1%

Podwórka w północnej części ulicy Piotrkowskiej są intensywniej zagospodarowane. Ta część ulicy ma także lepiej zachowaną tkankę miejską. Ale z punktu widzenia funkcji poznawczej w obydwu częściach Piotrkowskiej odnajdziemy podwórka, które ze względu na ich walory warto odwiedzić.



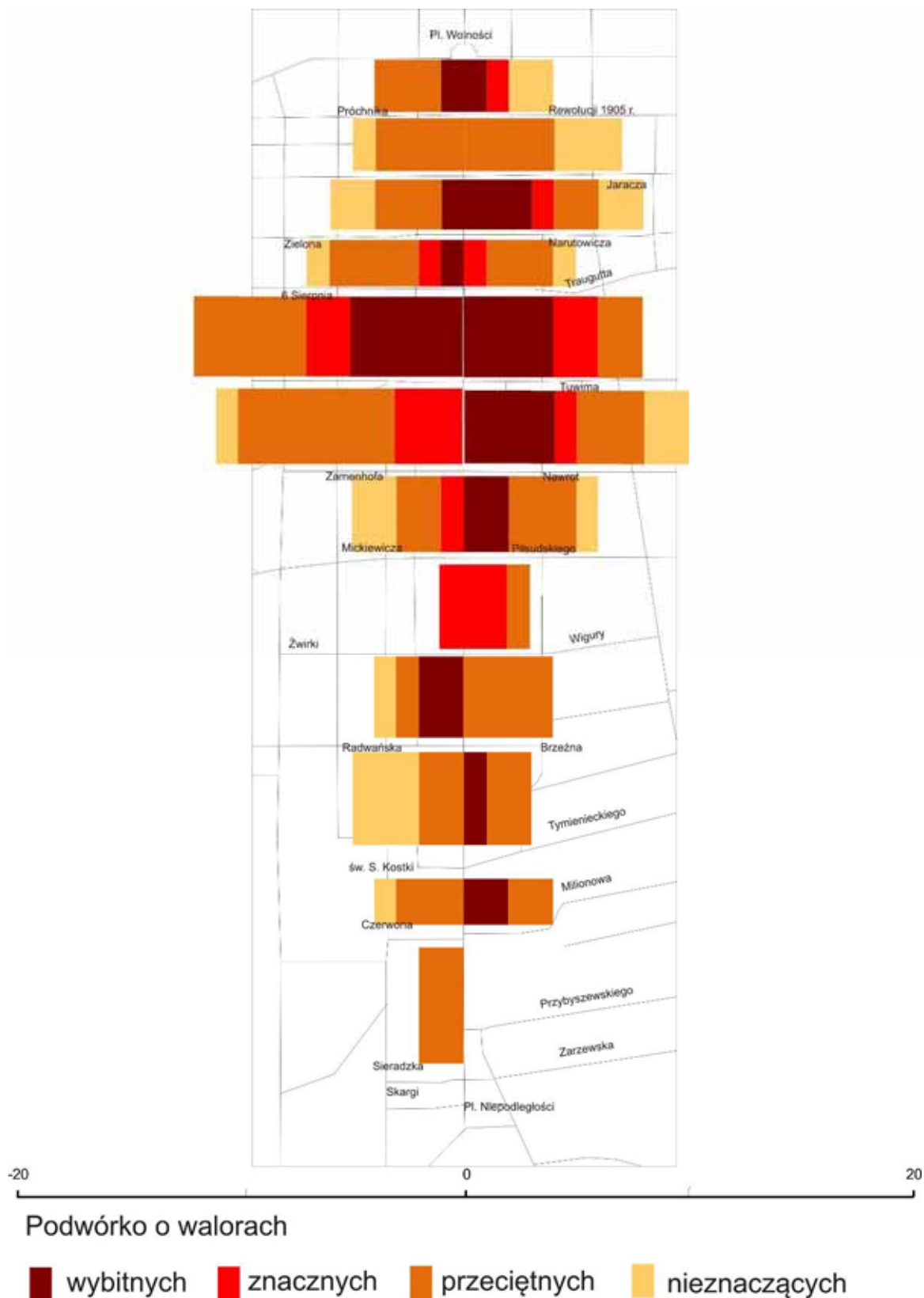
Ryc.14. Klasy walorów bram badanych podwórek przy ulicy Piotrkowskiej. Szerokość prostokąta w legendzie odpowiada jednej bramie.

Źródło: Opracowanie własne na podkładzie Atlasu Miasta Łodzi, Wolaniuk (2002)



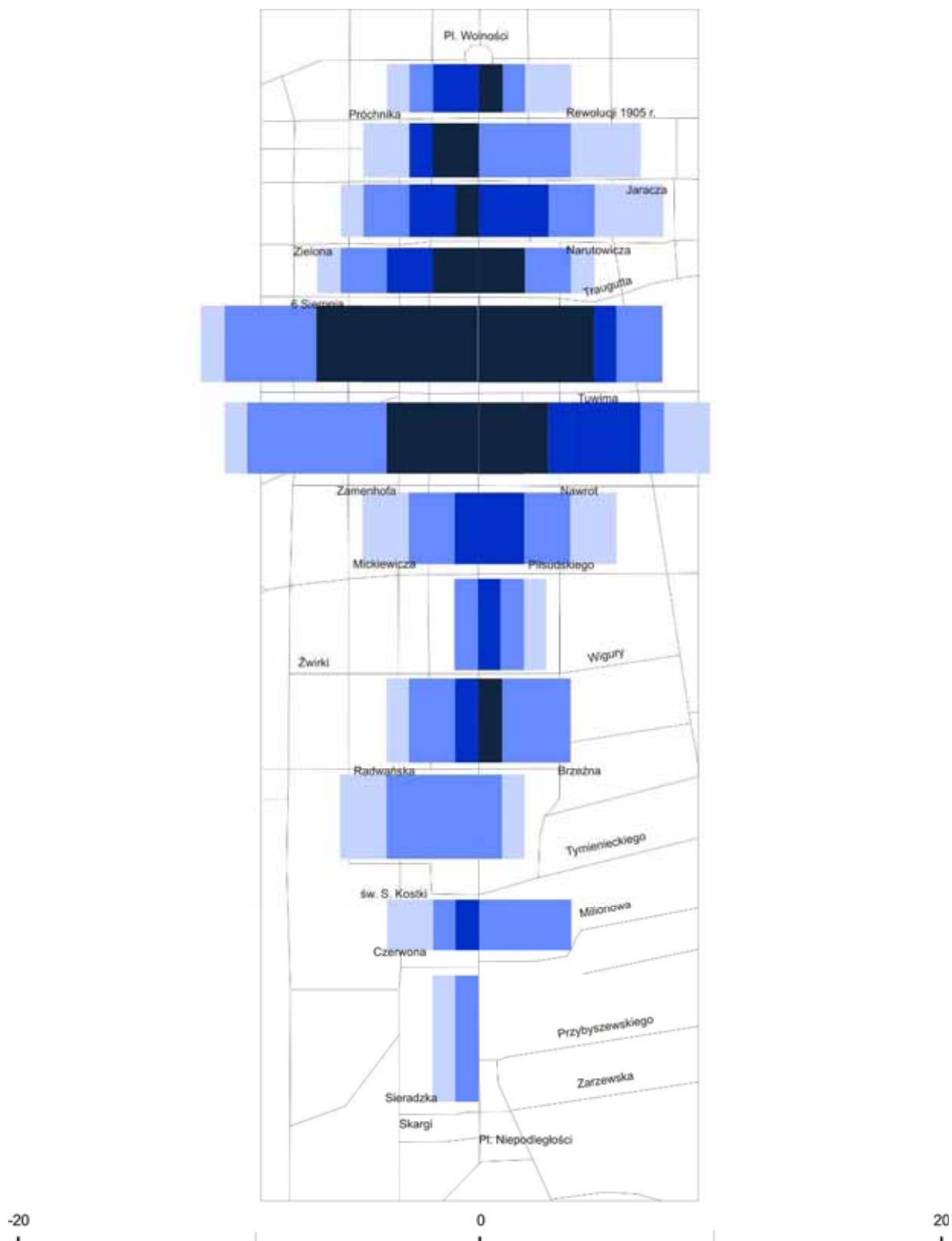
Ryc.15. Klasy walorów badanych podwórek przy ulicy Piotrkowskiej w klasyfikacji ogólnej. Szerokość prostokąta w legendzie odpowiada jednemu podwórku.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Atlasu Miasta Łodzi, Wolaniuk (2002)



Ryc.16. Klasy walorów badanych podwórek przy ulicy Piotrkowskiej w klasyfikacji ze względu na funkcję poznawczą. Szerokość prostokąta w legendzie odpowiada jednemu podwórku.

Źródło: Opracowanie własne na podkładzie Atlasu Miasta Łodzi, Wolaniuk (2002)



Podwórko o walorach

■ wybitnych ■ znaczących ■ przeciętnych ■ nieznaczących

Ryc.17. Klasy walorów badanych podwórek przy ulicy Piotrkowskiej w klasyfikacji ze względu na funkcję użytkową. Szerokość prostokąta w legendzie odpowiada jednemu podwórku.

Źródło: Opracowanie własne na podkładzie Atlasu Miasta Łodzi, Wolaniuk (2002)

Przykłady łódzkich podwórek i bram o walorach wybitnych według różnych klasyfikacji

Bardzo wiele podwórek i bram zasługuje na wyróżnienie i warty jest odwiedzenia. Dla zobrazowania ich różnorodności za przykład posłuży kilka z nich.

Przechodząc ulicą Piotrkowską uwagę naszą przyciągną ładne **bramy**. Te o walorach wybitnych posiadają elementy będące magnesem dla wzroku przechodnia.

Seledynowa brama posesji Piotrkowska 37 (ryc.18) zwabi swą secesyjną linią dodającą uroku żelaznym wrotom o motywach kwiatowych, jak i delikatnym sztukateriom zdobiącym ściany bramne w geometryczne i roślinne gzymsy. Zwraca tutaj również uwagę przeszklona klatka schodowa umieszczona centralnie nad bramą oraz ładne żyrandole. Po obu stronach bramy stoją żeliwne pacholki o geometrycznych kształtach, a podłogę tworzy granitowa kostka brukowa. Ściany boczne zdobi ciemnobrązowa boazeria.



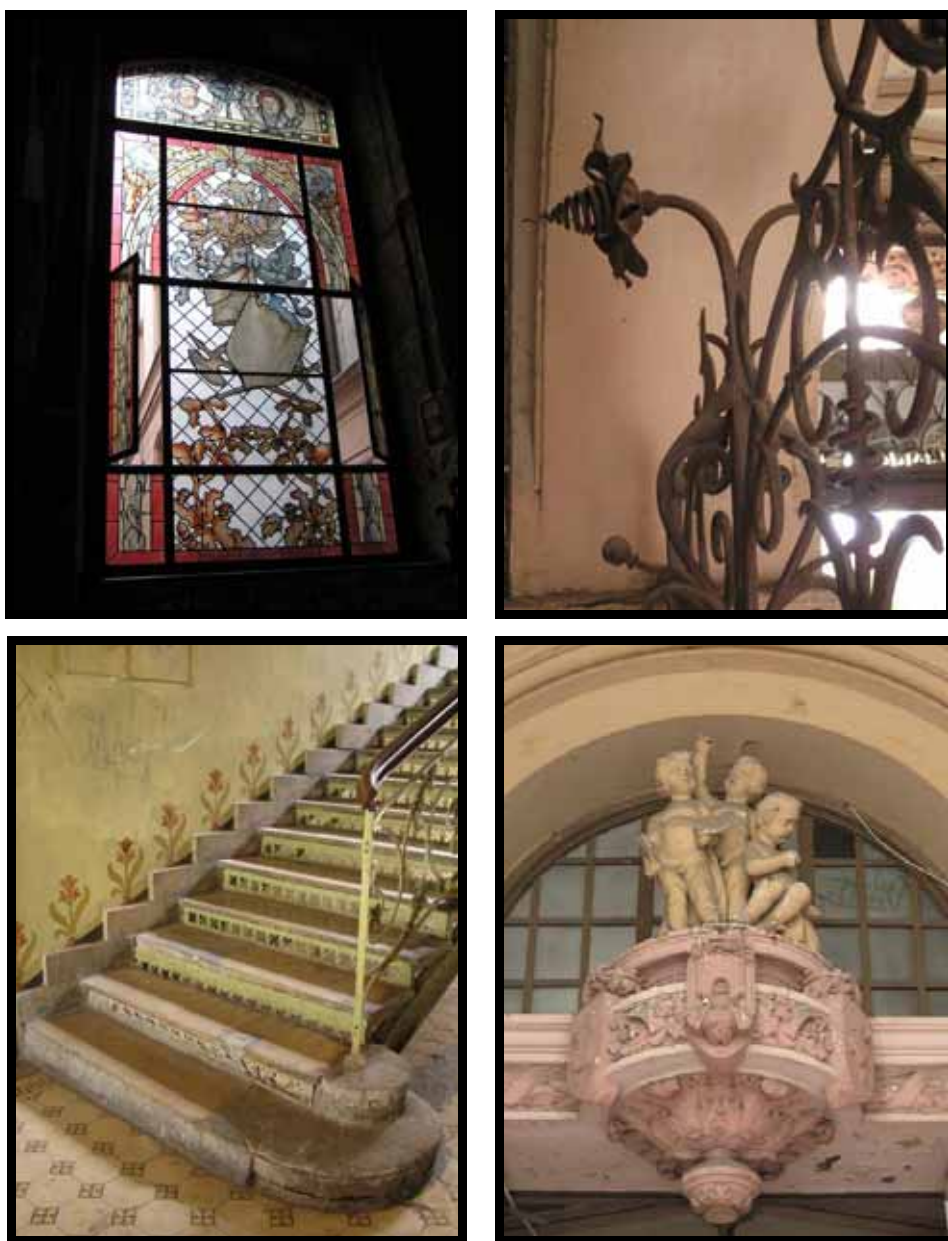
Ryc.18. Secesyjna brama kamienicy przy Piotrkowskiej 37.
Źródło: fotografie autorki (2008).



Ryc.19. Kunsztowne zdobienia bramy kamienicy przy Piotrkowskiej 56.
Źródło: fotografie autorki (2008).

Malownicze sztukaterie – twarze i postacie pięknych dziewcząt czy lwów posiada brama kamienicy przy Piotrkowskiej 56 (ryc.19). Ściany jej wyłożone są ciemnozielonymi i brązowymi płytkami ceramicznymi. Wzdłuż ich górnej granicy biegnie fryz w owoce. Szerokość bramy ograniczają żeliwne pachołki i stopień przy ścianie. Przestronnej bramie uroku dodają drewniane tablice na ogłoszenia. W bramie o kasetonowym sklepieniu jest przeciąg, a stopy przechodnia uderzają o bruk.

Kamienica przy Piotrkowskiej 86 (ryc.20) również wyróżnia się spośród innych. Tuż nad wejściem znajduje się rzeźba amorków na konsoli, które dominują spośród sztukaterii. A po obu stronach bramy stoją masywne brązowe kolumny, które wraz z rzeźbami maskaronów strzegą wejścia. Najpiękniejszą chyba ozdobę bramy stanowią witraże. Są one wbudowane w sklepienia – kolebkowe bądź ozdobione żebrami, na skrzyżowaniach których znajduje się ozdobny zwornik. Największy witraż widoczny jest w klatce schodowej. Pomiędzy bramą a klatką schodową znajduje się bowiem nie, jak zazwyczaj ściana, ale kolumny i łuki z barierką z żeliwnymi kwiatami. Dodatkowo ściany klatki schodowej pomalowane są w piękne kwiaty. Tajemnica tego miejsca podąża więc schodami na górę.



Ryc.20. Niezwykłości bramy kamienicy przy Piotrkowskiej 86.
Źródło: fotografie autorki (2008).

Rozpoczynając od **klasyfikacji ogólnej** poszukując wybitnych walorów z różnych dziedzin możemy udać się na Piotrkowską 67 (ryc.21). To miejsce szczególne na historycznej mapie Piotrkowskiej. Był tu słynny hotel Victoria oraz teatr o tej samej nazwie. Mieścił się tu nawet tor do jazdy na wrotkach! Ta mnogość usług przetrwała do dziś. Do podwórza przyciągają dźwięki hiszpańskiej muzyki z restauracji The Mexican, która narzuciła swoją aranżację na barwny pasaż z pergolami i fontanną oraz kino Polonia, którego fasada nawiązuje do wyglądu starego teatru.



Ryc.21. Pnącza obrastające kolorowe kolumny tworzą zielony korytarz – Piotrkowska 67.
W tym miejscu historia podwórka i jego teraźniejszość doskonale się uzupełniają.
Źródło: fotografia autorki (2007).

Innym numerem posesji, który przyciągnie zainteresowanych zarówno walorami poznawczymi jak i użytkowymi jest Piotrkowska 51 (ryc.22). Dla wielbicieli pierwszego rodzaju walorów cennym będzie fakt, że wkroczą w podwórze, które należało do wybitnej rodziny fabrykanta Izraela Poznańskiego. Z podwórka ujrzą oni nawet pałac, który nestor rodu wybudował dla swojej córki Anny i jej męża Jakuba Herza. Zwolennicy walorów użytkowych zobaczą podwórko odrestaurowane, w którym czarne metalowe elementy, takie jak barierki balkonów, latarnie, kraty okien wybijają się na tle ciemnoszarych ścian. W oficynach ulokowały się sklepy i usługi. Podwórko to autorka uważa za najbardziej udaną renowację na ulicy Piotrkowskiej – jego cechami są elegancja i dostojność.



Ryc.22. Eleganckie podwórko u Poznańskiego – Piotrkowska 51.
Źródło: fotografie autorki (2007).

Podwórka wybitne w **klasyfikacji w oparciu o funkcję użytkową** to najczęściej te z rozbudowaną ofertą gastronomiczną, kulturalną czy rozrywkową. Dużą rolę odgrywa również ich estetyka. Kamienicznik i przedsiębiorca Krzysztof Apostolidis stworzył podwórko zwane „Secesja 89”. Jest ono dobrym przykładem wybitnych walorów użytkowych (ryc.23). Zadbano tutaj o estetykę wplatając harmonijnie nowoczesność do przyjaznej dla ludzi przestrzeni. W podwórku mieszczą się różne usługi, jest przytulna altanka kawiarni, drzewa, kwiaty i mała architektura.



Ryc.23. Podwórko Secesja – Piotrkowska 89 kusi przechodniów nie tylko pączkami z kawiarni, ale dobrze zaprojektowaną przestrzenią.

Źródło: fotografie autorki (2007).

Magnesem dla turystów są także znane puby. Dlatego dobrym przykładem wybitnych walorów w klasyfikacji z punktu widzenia funkcji użytkowej podwórek jest Piotrkowska 102. Na dobre w świadomości łodzian zdomowało się podwórko ze słynnym pubem Łódź Kaliska (ryc.24). Oprócz niego w podwórku mieszczą się także inne obiekty gastronomiczne jak pizzeria Toscania czy przytulna kawiarnia Cafe 102. Nowatorski pomysł z zastosowaniem szkła i konstrukcji żeliwnej z balkonem spajającym dwie oficyny nie pozostaje bez nawiązań do symboli łódzkich.



Ryc.24. Nowoczesna aranżacja przy Piotrkowskiej 102 i słynny łódzki pub przyciągają do podwórka wielu turystów.
Źródło: fotografia autorki (2007).

I wreszcie przykłady **klasyfikacji podwórek z punktu widzenia funkcji poznawczej**. Są to najmniej znane podwórka, ale też odkrywanie, wynajdywanie ich stanowi o atrakcyjności takich miejsc. Za przykład niech posłuży willa braci Steinertów przy Piotrkowskiej 272 a i b. Za fasadą w stylu niemieckiego renesansu (pałac projektował berliński architekt Alfred Balcke) kryje się piękny ogród (ryc.25). To z tej strony możemy zobaczyć zaskakującą elewację willi. Tu ukryta jest malownicza konstrukcja szkieletowa budynku, różne kształty okien, obudowany drewnem balkon. Podobno bracia Steinertowie zgodnie prowadzili interesy, w życiu prywatnym chcieli jednak zachować odrębność. Dlatego teren za willą dzieli na dwa podwórza mur, a cała willa to w rzeczywistości dwa niezależne budynki (Skrzydło, 2000). Do każdego z podwórek prowadzi też inna brama, pięknie wykładana czarnobiałymi płytkami ceramicznymi (brama także o walorach wybitnych w klasyfikacji bram).



Ryc.26. Piotrkowska 38. Brama kamienicy – granica pomiędzy światem zgiełku ulicy a jej spokojnym kuluarom (fot. autorki, 2007).



Ryc.25. Willa Steinertów od podwórka na Piotrkowskiej 272 a i b.

Źródło: fotografie autorki (2007)

Wycieczka przez podwórka¹

Po zapoznaniu się z empiryczną częścią badającą temat walorów turystycznych zostajemy zaproszeni na wędrowkę przez podwórka. Poprzedzi ją krótkie naszkicowanie tła historycznego Łodzi.

Geneza podwórek przy ulicy Piotrkowskiej

Łódź była miastem od średniowiecza, jednak jej rzeczywisty rozwój rozpoczął się na początku XIX wieku. Decyzją władz Królestwa Polskiego miasto awansowało do rangi „osady fabrycznej” i uzyskało swój klasycystyczny plan. Od tego momentu rozpoczął się fenomen miasta fabrycznego, które używając określenia Władysława Reymonta stało się „ziemią obiecaną” dla tworzących tu swoje fortuny fabrykantów. Ponad czterokilometrowa ulica Piotrkowska połączyła wytyczone w Łodzi osady. Nowe Miasto – część dla sukienników na północy oraz Łódkę na południu, gdzie osiedlali się tkacze lnu i bawełny. Początkowo zabudowę ulicy stanowiły drewniane domy będące także warsztatami pracy przybyłych tu z terenów dzisiejszych Niemiec, Czech i Śląska kolonistów. Za domem na długich działkach znajdował się ogród, budynki gospodarcze, pola uprawne.

Z czasem przy ulicy Piotrkowskiej powstawały murowane domy piętrowe – typu małomiasteczkowego, a w latach 70. XIX w. pierwsze kamienice czynszowe, z czasem coraz wyższe i bardziej ozdobne kamienice wielkomiejskie i rezydencjonalne. Za ich fasadami wypierając ogrody rozbudowywały się oficyny, czasem całe fabryki. Zabudowa z uwagi na coraz wyższe ceny gruntów i duże zyski z wynajmu mieszkań przy reprezentacyjnej ulicy miasta stawała się coraz bardziej ciasna. Tak powstały charakterystyczne dla Łodzi, najdłuższe w Polsce, obudowane często z czterech stron oficynami podwórka studnie.

¹ Na podstawie przeprowadzonej przez autorkę inwentaryzacji 126 podwórek przy ulicy Piotrkowskiej.

Podwórka

Wrażliwy obserwator dostrzeże pierwsze ciekawostki już od momentu przekraczania granicy - ulica a wnętrze kamienicy, miasto a jego bardziej intymna przestrzeń. Do świata podwórka prowadzi **brama**. „Brama jest przestrzenią, która spaja, ale też rozdziela dwa światy: ulicy i domu, jednocześnie nie należąc do żadnego z nich.” (Karpińska 2000).



Ryc.28. Piotrkowska 282. Jedna z ponad 30 form pacholków (fot. autorki, 2007).

Wejścia na podwórze „strzegą” **pacholki**, zwane inaczej odbojnikami. Kamienni albo żeliwni wartownicy przyjmują różne kształty prezentujące około 30 form. Dawniej chroniły one narożniki i ściany bram oraz drewniane skrzydła furt od zniszczenia przez piasty kół powozów. Stanowiły także dekorację kamienic (Ciupiński 1988).

Warte uwagi są również **furty**, czasami zdarzają się drewniane albo żeliwne kute, albo w postaci połączenia tych dwóch rodzajów materiału. Przechodząc dalej warto podnieść głowę do góry. **Sklepienia** bram mogą przyjmować wiele postaci. Eklektyzm kamienic przywołuje cechy różnych stylów. Spotkamy zatem sklepienia przypominające gotyckie krzyżowo-żebrowe albo drewniane sufity kasetonowe. Są bramy, które odznaczają się bogatą i skromną dekoracją. Niezwykłą ozdobą są witraże, wkomponowane w sklepienie bramy albo widoczne przez

uchylone drzwi prowadzące do klatki schodowej.

Z innych ciekawostek można w bramie zobaczyć **stare gabloty**, które aktualnie wykorzystywane są jako miejsce ekspozycji twórczości nowoczesnej międzynarodowych artystów (projekt „Myspace” realizowany w 2007 i 2008 r. na przełomie października i listopada). Przy pomocy ulotki zawierającej adresy kolejnych części wystawy można było odbyć spacer poprzez łódzkie bramy. Podobna akcja może dotyczyć starych tablic ze spisem lokatorów czy tablic na ogłoszenia.

Jeśli trafimy do bramy, która nie zaoferuje kunsztownych furt czy dekoracji, wymyślnych sztukaterii, kolorowych płytek ceramicznych czy boazerii to i tak w każdej formie pozostaje ona dobrym miejscem do obserwacji. W bramie stojący przechodzień nie wzbudza takiego zainteresowania, jak stojący na ulicy. W bramie można się także schronić przed deszczem. Albo usłyszeć stukot obcasów o bruk i wyobrazić sobie dawne czasy...

Wchodząc na podwórko możemy powiedzieć „dzień dobry” nie tak jak na ulicy, a wtedy *przestrzeń* staje się *miejscem*. Jest ono centrum kamienicznej rzeczywistości *przestrzenią*, której człowiek nadał tożsamość czyniąc ją *miejscem* (Sławek 1997, za Karpińska 2000).



Ryc.27. Piotrkowska 104. Wchodząc na podwórko nie wolno przeoczyć skrzydeł bramnych metalowych, kutych czy drewnianych (fot. autorki, 2007).



Ryc.32. Piotrkowska 48. Dźwig przypomina o przemysłowej funkcji podwórek (fot. autorki, 2007).

Co zobaczy na podwórzu uważny, eksplorujący miasto turysta? Fasady oficyn już nie są tak ozdobne jak kamienic frontowych, jednak spotykany jest skromny detal, a nawet rzeźba zdobiąca całkiem prostą ścianę. Nasze oczy wędrujące po ścianach oficyn zatrzymują się na **oknach**. Ich różne kształty, zdobienia ram, a także nietypowe podziały spotykamy najczęściej w **kłatkach**

schodowych. Same klatki wystające z lica budynku wprowadzają element dynamizmu do prostych brył oficyn.

Niekiedy na łódzkim podwórku można odkryć niezwykle drewniane **balkony** z dekoracyjną stolarką, niektóre z nich służyły Żydom jako miejsce modlitwy w czasie święta namiotów i noszą nazwę kuczek.

Buty wędrowca natomiast najczęściej stąpają po betonowej nawierzchni, ale na szczęście gdzieś tam dostrzeżemy **czar łódzkiego bruku**. Otacza on w niektórych podwórkach opisane cyrylicą wazy studzienek kanalizacyjnych, pamiątkę rosyjskich rządów. A podnosząc głowę delikatnie wyżej możemy ujrzeć **studnie żeliwne** wbudowane w ścianę oficyny.

Wędrowka przez podwórka może okazać się zaskakująca, kiedy odkrywamy, że za pierwszym podwórkim znajduje się kolejna brama i kolejne podwórko, i tak do trzech, chyba że nasz spacer zakończymy na równoległej do Piotrkowskiej ulicy, kiedy podwórko będzie przejściowe. Inne odkrycia mogą być związane z dawnymi urządzeniami, jak **dźwigi** (oficyny często pełniły funkcję magazynów) oraz z całkiem nowymi, ciekawymi **graffiti**.



Ryc.30. Piotrkowska 40. Czar drewna w balkonach przy ulicy Piotrkowskiej (fot. autorki, 2007).



Ryc.29. Piotrkowska 86. Uchylone drzwi klatki schodowej ukazują ich wnętrza – malowane ściany i witraże... (fot. autorki, 2007)



Ryc.31. Piotrkowska 147. Żeliwna studnia (fot. autorki, 2007).

Łódzka specjalność, czyli **podwórka studnie** są niekiedy całkowicie pozbawione zieleni, tak samo jak oficyny południowe słońca. Jakie jest jednak zaskoczenie przybysza, kiedy odkryje, że w „betonowym” śródmieściu to właśnie podwórka mogą być miejscem, gdzie rosną **drzewa**. Ogród podwórka może być wykorzystany na nietypową wystawę. W Łodzi np. zamienił się na jakiś czas w park jurajski, ciesząc szczególnie dzieci, które namówiły rodziców na to spotkanie z prehistorią pośród łódzkich kamienic z XIX wieku. Niezwykle malowniczo prezentują się **pnącza**. Dzikie wino obrasta ściany kamienic, klatki schodowe, a bywa i tak, że winogrono tworzy przedłużenie bramy.

A pośród innych, mniej wymiernych walorów można powiedzieć o **atmosferze podwórka**, które staje się okazją do obserwacji życia miasta. Starodawne **zakłady rzemieślnicze** krawców, szewców czy kaletników i reklamujące je tabliczki, suszące się pranie i podwórkowe koty stają się motywem zdjęć fotografów. Duże znaczenie ma także fakt, iż podwórka są ucieczką od gwaru ulicy, od jej ruchu. Czasem też na pozór zupełnie zwyczajne podwórko może mieć jeszcze inną wartość. Okazuje się bowiem, że jedno z mieszkań w oficynie było domem światowej sławy pianisty Artura Rubinsteina.

W wielu z nich lokalizowane są zakłady gastronomiczne: słynne **łódzkie puby, restauracje, kawiarnie i przytulne herbaciarnie**. Łodzianie lubią też „podwórkowe” **kina i galerie**.

Wśród kilku ładnie zagospodarowanych podwórek wyróżnia się „Secesja” Piotrkowska 89, gdzie Krzysztof Apostolidis stworzył nowoczesną i udaną aranżację w postaci reprezentacyjnego pasażu. Ale niewątpliwie projekty przebudowy powinny przede wszystkim odwoływać się do czasów XIX wieku. Trzeba podkreślić wagę koncepcji podwórkowych ogrodów, tworzonych w czasach powstawania Łodzi. Jest to bardzo cenny element śródmieścia, które stając się bardziej przyjaznym miejscem dla mieszkańców i turystów potrzebuje zagospodarowanej zieleni.

Nie można zaprzeczyć, że opisane walory mogą być atrakcją dla wąskiej grupy turystów, dla których można stworzyć szlak po najciekawszych z nich albo imprezę kulturalno-artystyczną, festiwal czy noc filmową w podwórku. Muszą to być ludzie wrażliwi i dociekliwi, pragnący poznać miasto i odczuć jego atmosferę. Nie wszyscy jednak oczekują takich produktów. Prawda zniszczonych elewacji, kruszących się tynków, masy samochodów parkujących w podwórkach, brud i najgorsze, co może się zdarzyć – bezmyślnej przebudowy, całkowicie niszczącej charakter miejsca to wrażenia jakich doznajemy spoglądając na podwórka. Drewniane okna o zdobionych ramach wymieniane są na plastikowe, stare płytki w bramach zostają zamalowane farbą olejną. I tak klimat XIX-wiecznej Łodzi odchodzi w zapomnienie. To niedopuszczalne by tracić takie miejsca.

Nie tylko Łódź

Berlin i Wiedeń oferują turystom zwiedzanie podwórek. W Berlinie są oni obecni nie tylko w ekskluzywnej części Die Hackeschen Höfe, ale i w zniszczonych podwórkach, gdzie skrywają się studenckie kina i puby. Wiedeń prezentuje krainę podwórek w czasie wycieczki pod tytułem *Wien auf den zweiten Blick*, co znaczy *Wiedeń od drugiego wejrzenia*. Podwórka



Ryc.33. Piotrkowska 42. Winogrono oplata kamienice w czterech kolorach pór roku: wiosennej zieleni liści, granacie owoców lata, złota jesieni i szarości zimy (fot. autorki, 2007).



Ryc.34. Piotrkowska 101. Kot podwórkowy (fot. autorki, 2007).



Ryc.35. „Diabeł tkwi w szczególe” – Piotrkowska 147. Żeby dostrzec piękno podwórek musimy wyostrzyć swoje zmysły postrzegania. Drewniana dekoracja obudowy wrót bramnych. (fot. autorki, 2008).

oddają „duszę miasta”, opowiadają o historii, o ludziach i ich codzienności, o życiu miasta. Wycieczka szlakiem podwórek pozwala odkryć miasto nawet osobom, które już długo w nim mieszkają. Dzięki takiej wycieczce dostrzegamy miasto, które żyje i odsłania swoją ukrytą część życia. I co najważniejsze doświadczamy miasta tworząc nasz własny, niepowtarzalny obraz. Bo przecież jak powiedział Graham Greene, „*Nikt nie wraca z podróży takim, jakim na nią wyruszył*”.

Zakończenie

Turysta kulturowy potrzebuje przeżyć miasto, nie tylko je zobaczyć. Chce usłyszeć jego pieśń, poczuć zapach, odczuwać ruch i zgiełk albo smakować ciszę jego zakamarków. To nie tak, że zobaczy ten, tamten i jeszcze jeden budynek. Gość miasta pragnie dotrzeć do istoty. Zewnątrz widzi, istotę odczuwa dopiero gdy lepiej pozna. Myślę, że by ucieszyć wymagającego turystę trzeba tak pokazać miasto by nie mógł on o nim zapomnieć. Szlak podwórek to jedna z takich propozycji. Pozwala on zaprzyjaźnić się z miastem, poznać jego codzienne życie, jego myśli, duszę, a także jego problemy, czyli wszystko to co na pierwszy rzut oka niewidoczne.

W artykule (a szerzej w pracy magisterskiej, na której został on oparty) podjęta została próba pokazania jednego z elementów miasta, który dla turysty kulturowego może okazać się bardzo ciekawy, ponieważ pokazuje miasto z jego nowej - codziennej strony. To co ukryte przyciąga, sprawia, że chcemy zajrzeć do środka, odkryć i zadziwić się. Wieloaspektowość walorów turystycznych podwórek oraz możliwości dla turystyki kulturowej jakie one dają dowodzą faktu, iż warto w turystyce miejskiej temat ten podejmować i rozwijać. Jak pokazały badania ankietowe turystów ciekawia podwórka. Klasyfikacja wskazuje na tę ich zaletę, iż zależnie od tego co dane podwórko oferuje może zainteresować różnego rodzaju odbiorcę. Autorka zaprasza zatem do zwiedzania Łodzi ich szlakiem i odkrywania tego rodzaju walorów w swoich miastach.

Literatura:

- Buczowska K., 2009, *Turysta kulturowy – klient nietuzinkowy* [w:] Stasiak A.(red), 2009, *Kultura i Turystyka – wspólnie zyskać*, wydawnictwo WSTH, Łódź.
- Ciupiński T., 1988, *Lekcja wychowania obywatelskiego trwa*, [w:] *Wędrownik*, Nr IV (316)/88.
- Karpińska G. E., 2000, *Miejsca wyodrębnione ze świata. Przykład łódzkich kamienic czynszowych*, Łódzkie Studia Etnograficzne, Tom XXXVIII, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Łódź.
- Kowalczyk A., 2001, *Geografia turystyki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- MacCannell D., 2005, *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Muza, Warszawa.
- Mika M., 2007, *Turystyka miejska*, [w:] Kurek W. [red.], 2007, *Turystyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Mikos von Rhrscheidt A., 2009, *Nowoczesne trasy miejskie jako forma prezentacji historii i kultury oraz oferta turystyczna* [w:] Stasiak A.(red), 2009, *Kultura i Turystyka – wspólnie zyskać*, wydawnictwo WSTH, Łódź
- Nowacki M., 2003, *Wrażenia osób zwiedzających atrakcje turystyczne*, [w:] *Folia Touristica*, Nr 14.
- Orzechowska J., 2008, *Walory turystyczne łódzkich podwórek przy ulicy Piotrkowskiej*, praca magisterska Instytutu Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Skrzydło L., 2000, *Rody Fabrykanckie*, Oficyna Bibliofilów, Łódź.
- Sobol E. [red.], 2000, *Mały słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa
- Relph E., 1976, *Place and Placelessness*, Pion Limited, London
- Szeffel A., 2007, *Widzenie niewidzialnego. Kino drogi Wima Wendersa, Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni*, Nr 1- 2007.
- Tuan Yi-Fu, 1987, *Przestrzeń i miejsce*, PIW, Warszawa.
- Urry J., 2007, *Spojrzenie turysty*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Zawadzka M., 2007, *Nie napiszę o przestrzeniach pustki*, [w:] *Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni*, Nr 1- 2007, s. 40-43

In search of the essence of a city – a walk through the tenement yards of Piotrkowska Street in Łódź

Summary:

The article presents tourist values of one group of places in the city scenery: the tenement yards. They are compiled and classified according to different aspects (cognitive, aesthetic and developmental functions). The potential attractiveness of such places is shown in the results of the analysis of the tenement yards tourist perception. The analysis was drawn from the data of empirical research in the representative historical street of Łódź – Piotrkowska Street.